TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

KURIER GMIN

WWW.KURIERGMIN.PL

WTOREK, 9 CZERWCA 2026

ISSN 1426 - 1057

CENA 4,50ZŁ (W TYM 5% VAT)

NR 23 (1832) ROK XXXVII

ZEŁENSKI, UPA I WOŁYŃ. DLACZEGO TEN SPÓR TAK PORUSZYŁ NASZYCH MIESZKAŃCÓW?



Zdjęcie archiwalne przed pomnikiem naszych mieszkańców w Hucie Pieniackiej w kolejna rocznicę mordów na Polakach.

str. 2-3

Śmieciowy dylemat biznesu. Skąd podwyżki, obowiązkowe 5 frakcji i jak legalnie płacić mniej za odpady? str.8



65 lat szkoły i nowy rozdział. „Piątka” po remoncie za miliony str.4



GLORIAN
Dom Pogrzebowy

Darmowa chłodnia i kaplica

Telefon całodobowy:
71 389 13 13
56-100 Wołów, ul. Panieńska I
Usługi Kamieniarskie i Cmentarne

REKLAMA

SKUP ZŁOMU
PĘGÓW
ul. Główna 79
Czynne 8-17
Skupujemy złom oraz metale kolorowe. Odbieramy złom również swoim transportem, możemy wysłać auto z HDS. Waga - najazd 60 t.
www.zlompegow.pl
Aktualizuj ceny telefonicznie
600 56 20 36

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
BRZEG DOLNY ul. Dębowa 2
NAPRZECIWKO STACJI ORLEN

Oferujemy wykonanie badań technicznych w zakresie podstawowym i rozszerzonym wszystkich rodzajów pojazdów.

PRZY PRZEGLĄDZIE MYCIE AUTA ZA 2 ZŁ LUB UPOMINEK
KUPON NA MYJNIE WAŻNY 30 DNI



MYJNIA SAMOCHODOWA

	OS.	BUS
MYCIE	17	21
MYCIE+SUSZENIE	23	27
PIANA+MYCIE+SUSZENIE	26	30
PIANA+WOSK+SUSZENIE	28	32
PIANA+MYCIE+WOSK+SUSZENIE	30	34

GODZINY OTWARCIA
pon. - pt.: 7⁰⁰ - 19⁰⁰
sob.: 7⁰⁰ - 15⁰⁰

REKLAMA

eprasa.pl 1d979c9c2d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Zełenski, UPA i Wołyń. Dlaczego ten spór tak poruszył naszych mieszkańców?

Decyzja prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego o nadaniu jednej z jednostek wojskowych nazwy nawiązującej do tradycji UPA wywołała burzliwą dyskusję także wśród mieszkańców naszego powiatu. O pamięci o Wołyniu, emocjach rodzin kresowych, ekshumacjach oraz głosach domagających się odebrania Zełenskiemu Orderu Orła Białego rozmawiamy z Wojciechem Orłowskim, historykiem, kresologiem i potomkiem rodzin związanych z Hutą Pieniacką, polską wsią wymordowaną przez UPA w 1944 roku.



Emilia Bernacka z Naborowa przeżyła rzeź w Hucie Pieniackiej, dziś jest ostatnim żyjącym świadkiem. Na zdj. z Wojciechem Orłowski, który zwrócił się do władz Brzegu Dolnego o jej upamiętnienie, które odbyło się.



Pomnik w Hucie Pieniackiej stoi w miejscu jednej z największych zbrodni dokonanych na polskiej ludności cywilnej na Kresach 28 lutego 1944r. Na zdj. mieszkańcy powiatu wołowskiego podczas obchodów.

- Czy decyzję prezydenta Ukrainy o nadaniu jednostce wojskowej nazwy nawiązującej do UPA można odebrać jako brak szacunku wobec polskich ofiar Wołynia i ich rodzin?

- Dla mnie i dla wielu rodzin kresowych jest to bardzo bolesna decyzja. Trzeba pamiętać, że dla Polaków UPA nie jest symbolem walki o niepodległość, ale organizacją odpowiedzialną za wymordowanie dziesiątek tysięcy cywilów. W mojej rodzinie korzenie sięgają Huty Pieniackiej. Tam zamordowano ponad tysiąc dwieście osób, a wśród ofiar było ponad sto osób noszących nazwiska moich krewnych. Dlatego trudno oczekiwać, że potomkowie tych rodzin będą obojętni wobec honorowania symboli związanych z UPA. Takie decyzje nie budują zaufania i sprawiają, że wiele osób czuje się po prostu zlekceważonych.

- Jak potomkowie rodzin wołyńskich mieszkających dziś w Wołowie, Brzegu Dolnym i Wińsku reagują na informacje o honorowaniu UPA na Ukrainie?

- Reagują bardzo emocjonalnie, bo dla nich to nie jest historia z książki. To wspomnienia przekazywane przez rodziców i dziadków. W naszym regionie

USŁUGI ZŁOTNICZE
Marcin Maniszewski
SKUP ZŁOTA
GRAWER
tel. 507 079 239
Wołów, ul. Poznańska 14/1
REKLAMA

KAMIENIARSTWO LUBIĄŻ
Jerzy Musiewicz
Lubiąż, ul. Wojska Polskiego 1
Wołów, ul. Kościuszki 17 (obok Urzędu Skarb.)
Środa Śląska, ul. Cmentarna
Lubin - Obora
KAMIENIARSTWO LUBIĄŻ RJB ROK ZAŁOŻENIA 1978
tel.: 605 252 249, 691 036 373
www.kamieniarstwolubiaz.pl
REKLAMA

Energia a klimat
Dlaczego czas ma znaczenie?

Zmiany klimatu zachodzą dziś szybciej niż kiedykolwiek wcześniej w historii współczesnej cywilizacji. Naukowcy podkreślają, że to właśnie tempo tych zmian stanowi największe zagrożenie dla środowiska naturalnego i funkcjonowania człowieka.



Organizmy żywe, ekosystemy oraz całe społeczności potrzebują czasu, aby dostosować się do nowych warunków. Gdy proces ocieplania klimatu postępuje zbyt gwałtownie, dochodzi do zaburzeń równowagi biologicznej, degradacji siedlisk oraz wymierania wielu gatunków roślin i zwierząt. W regionie Dolina Odry skutki tych zmian są coraz bardziej widoczne. Coraz częściej obserwujemy długotrwałe susze, gwałtowne zjawiska pogodowe, spadek poziomu wód oraz pogarszający się stan ekosystemów rzecznych i leśnych.

To wyraźny sygnał, że działania na rzecz ochrony klimatu nie mogą być odkładane na przyszłość. Potrzebne są konkretne decyzje i inwestycje realizowane już teraz. Jednym z najskuteczniejszych narzędzi ograniczania emisji gazów cieplarnianych pozostaje efektywność energetyczna. Modernizacja budynków, ograniczanie strat ciepła czy stosowanie nowoczesnych technologii pozwalają zmniejszyć zużycie energii i redukować emisję CO_2.

Artykuł finansowany z Krajowego Planu Odbudowy 2021-2026

Nazwa projektu: Poprawa efektywności energetycznej dwóch budynków szkolnych w Brzegu Dolnym (SP nr 5 w ZSP nr 3 oraz SP nr 6 w ZSP nr 1)
B1.1.3 Termomodernizacja instytucji edukacyjnych Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY | Rzeczpospolita Polska | Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU | Gmina Brzeg Dolny
REKLAMA

eprasa.pl 1d979c9c2d

mieszka bardzo wielu ludzi pochodzących z Wołynia i dawnych Kresów. Wielu z nich straciło tam bliskich albo wychowywało się na opowieściach o tym, co przeżyły ich rodziny. Kiedy słyszą o kolejnych decyzjach odwołujących się do UPA, mają poczucie, że ich krzywda nie została zrozumiana ani uszanowana.

- Czy po ponad 80 latach od zbrodni wołyńskiej rodziny ofiar nadal czekają na pełne wyjaśnienie losów swoich bliskich?

- Oczywiście. Nadal istnieje wiele miejsc, które nie zostały przebadane. Wiele rodzin nie wie, gdzie dokładnie spoczywają ich bliscy. Dlatego tak ważne są ekshumacje. Jednocześnie uważam, że powinny być prowadzone w sposób transparentny i z udziałem polskich specjalistów. Rodziny ofiar mają prawo wiedzieć, co dzieje się z miejscami pochówku ich bliskich i jakie są wyniki prowadzonych badań.

- Czy możliwe jest prawdziwe pojednanie polsko-ukraińskie bez jednoznacznego potępienia działań UPA i uznania odpowiedzialności za zbrodnie na ludności cywilnej?



Według ustaleń większości polskich historyków, w czasie zbrodni wołyńskiej i wydarzeń, które objęły także Małopolskę Wschodnią, zginęło od 150 do 200 tys. osób (1943–1944). Szczególnie tragicznym dniem była tzw. „Krwawa Niedziela" 11 lipca 1943 roku, gdy oddziały UPA i lokalne bojówki zaatakowały jednocześnie dziesiątki polskich miejscowości i parafii na Wołyniu. Wśród ofiar byli przede wszystkim cywile: kobiety, dzieci, osoby starsze i całe rodziny. Zbrodnie te zostały uznane przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej za ludobójstwo.

- Moim zdaniem nie. Pojednanie musi być oparte na prawdzie. Nie chodzi o obciążanie współczesnych Ukraińców winą za wydarzenia sprzed kilkudziesięciu lat. Chodzi o uczciwe spojrzenie na historię. Sam wielokrotnie spotykałem na Ukrainie ludzi, którzy pomagali przy upamiętnianiu polskich ofiar. Wiem, że są tam osoby gotowe do dialogu. Ale dialog wymaga nazwania rzeczy po imieniu. Bez tego zawsze będzie wracał problem wzajemnych pretensji.

- Pojawiają się głosy o odebraniu Wołodymyrowi Zełenskiemu Orderu Orła Białego. Czy byłby to uzasadniony sygnał ze strony Polski?

- Uważam, że nadanie tego odznaczenia było błędem. Order Orła Białego jest najwyższym polskim odznaczeniem i powinien trafiać do osób, które w sposób jednoznaczny zasłużyły się Polsce. Jeżeli jednocześnie obserwujemy działania budzące tak wielkie emocje wśród rodzin ofiar Wołynia, to naturalne jest pytanie, czy takie wyróżnienie było właściwe. Rozumiem tych, którzy domagają się ponownej oceny tej decyzji.

- Czy obawia się Pan, że pamięć o ofiarach Wołynia schodzi dziś na dalszy plan z powodu bieżącej sytuacji politycznej i wojny w Ukrainie?

-Tak, mam takie obawy. Wojna sprawiła, że wiele trudnych tematów historycznych zostało odsuniętych na bok. Tymczasem pamięć o ofiarach nie może być uzależniona od bieżącej polityki. Można pomagać Ukrainie w walce z rosyjską agresją, a jednocześnie domagać się prawdy historycznej. Jedno nie wyklucza drugiego. Właśnie brak rozmowy o tych sprawach powoduje później narastanie emocji po obu stronach.

- Jakie przesłanie chciałby Pan skierować do młodych mieszkańców naszego powiatu, którzy często znają historię Wołynia jedynie z podręczników lub rodzinnych opowieści?

- Chciałbym, aby młodzi ludzie poznawali historię swoich rodzin i rozmawiali z najstarszym pokoleniem, póki jest to jeszcze możliwe. Wołyń to nie tylko daty i statystyki. Za każdą liczbą kryje się konkretna rodzina, konkretny człowiek i konkretna tragedia. Pamięć o tych wydarzeniach nie powinna służyć budowaniu nienawiści, ale zrozumieniu, jak ważna jest prawda historyczna. Narody mogą się pojednać, ale pojednanie wymaga pamięci i szacunku dla ofiar.

mr

Przedsiębiorco!

30 czerwca 2026 r. mija **OSTATECZNY TERMIN** złożenia **Informacji o pomocy**, aby zachować cenę maksymalną prądu za drugie półrocze 2024 r.!

Wypełnij formularz na **tauron.pl/pomoc**



REKLAMA

eprasa.pl 1d979c9c2d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

65 lat szkoły i nowy rozdział. „

To był szczególny dzień dla społeczności Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Brzegu Dolnym. Oficjalny odbiór techniczny zakończonej termomodernizacji Szkoły Podstawowej połączono z obchodami Dnia Dziecka, jubileuszem 65-lecia szkoły oraz wielkim piknikiem ekologicznym.


Na otwarciu pojawili się samorządowcy wraz z posłanką Jolantą Niezgodzką.

Uroczystość rozpoczęła się od przemówień i od symbolicznego przecięcia wstęgi. W wydarzeniu uczestniczyli m.in. dyrektor szkoły Małgorzata Sapun, burmistrz Brzegu Dolnego Ireneusz Fura, posłanka na Sejm RP Jolanta Niezgodzka, Mirosław Dawidowicz, zastępca burmistrza, sekretarz Ewa Wojtasiewicz, skarbnik Ewelina Halczuk, radni Maria Czykiel i Marcin Tokarz oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Kraina Łęgów Odrzańskich. Nie zabrakło uczniów i całej kadry pedagogicznej, która tego dnia miała co świętować. Odnowione sale lekcyjne wszystkim poprawiły komfort pracy.

Jednym z najbardziej wyczekiwanych momentów było odsłonięcie nowego muralu przedstawiającego Marię Skłodowską-Curie. Poprzedni portret noblistki, wykonany przez Łukasza Czykla w 2019 roku, musiał zostać usunięty podczas prac związanych z ociepleniem budynku. Artysta stworzył jednak nową wersję dzieła na odnowionej elewacji szkoły.

- Można powiedzieć, że Maria Skłodowska-Curie przeszła termomodernizację razem ze szkołą - żartowali uczestnicy wydarzenia.

Burmistrz Ireneusz Fura, który sam jest absolwentem „Piątki”, podkreślał znaczenie inwestycji dla przyszłych pokoleń uczniów. Dziękował wszystkim osobom zaangażowanym w realizację przedsięwzięcia, Radzie Miejskiej oraz posłance Jolancie Niezgodzkiej za wsparcie projektu.

Posłanka zwróciła uwagę na ogromne znaczenie środków pozyskanych z Krajowego Planu Odbudowy. Jak podkreśliła, właśnie dzięki funduszom z KPO udało się zdobyć około 3,5 mln zł dofinansowania na realizację inwestycji.

– To przykład, jak środki europejskie i rządowe mogą realnie zmieniać warunki nauki dzieci i pracy nauczycieli. Gratuluję samorządowi skuteczności i odwagi w sięganiu po takie fundusze – mówiła podczas uroczystości Jolanta Niezgodzka.


Mural z wizerunkiem Marii Curie -Skłodowskiej na murach szkoły.


Sala do nauki języków obcych.





Zakres prac był bardzo szeroki. Budynek szkoły zyskał nowe ocieplenie ścian i dachu, wymieniono okna oraz drzwi zewnętrzne, zmodernizowano system ogrzewania i wentylacji, zamontowano energooszczędne oświetlenie LED, a na dachu pojawiła się instalacja fotowoltaiczna o mocy 22,56 kWp.

Dzięki inwestycji szkoła będzie zużywać mniej energii, ograniczy koszty utrzymania oraz emisję dwutlenku węgla. Uczniowie i nauczyciele zyskali natomiast nowoczesne, komfortowe i bezpieczne warunki do nauki oraz pracy.

eprasa.pl 1d979c9c2d

„Piątka” po remoncie za miliony

Po części oficjalnej przyszedł czas na świętowanie. Stowarzyszenie Kraina Łęgów Odrzańskich przygotowało ekologiczny piknik pod hasłem „Razem dla dzieci, razem dla planety”. Na najmłodszych czekały warsztaty, gry, zabawy i liczne atrakcje edukacyjne związane z ochroną środowiska i oszczędzaniem energii.

Połączenie zakończenia wielomilionowej inwestycji, jubileuszu szkoły i Dnia Dziecka sprawiło, że był to jeden z najbardziej radosnych dni w historii „Piątki”. A odnowiony wizerunek Marii Skłodowskiej-Curie ponownie będzie witał uczniów, przypominając, że nauka i rozwój są najlepszą inwestycją w przyszłość.

mr



Kronika szkoły przypomina najważniejsze wydarzenia z życia szkoły. Cieszymy się, że dzieje się to również dzięki artykułom Kuriera Gmin zachowanym w kronice.



Uczniowie mieli swój piknik i zabawy.





Małgorzata Sapun, dyrektor szkoły.



Sala gimnastyczna.







eprasa.pl 1d979c9c2d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Od Wołowa do Dubaju, czyli absolutorium i pytania o przyszłość powiatu

Na sesji Rady Powiatu Wołowskiego nie zabrakło odniesień do inwestycji, służby zdrowia i… Dubaju. Radni debatowali nad raportem o stanie powiatu za 2025 rok, wotum zaufania oraz absolutorium dla zarządu. Ostatecznie absolutorium zostało przyjęte, choć sześciu radnych wstrzymało się od głosu. Po raz pierwszy od dłuższego czasy Rafał Zając, przewodniczący Rady, mógł ze spokojem dopuścić każdego do głosu.


Na sali nie zabrakło gości - radnych z gminy Wołów, którzy przyszli z gratulacjami. Starosta Jan Janas, odebrał podziękowania za pracę w imieniu całego zarządu: Beata Gryga, Rafał Borzyński, Bohdan Stawiski, Paweł Gołąb.

Rada Powiatu Wołowskiego udzieliła zarządowi powiatu wotum zaufania i absolutorium za 2025 rok. Za głosowało 10 radnych, 6 wstrzymało się od głosu, jedna osoba była nieobecna. Choć dyskusja nad raportem o stanie powiatu nie była długa, pojawiły się ważne pytania dotyczące służby zdrowia, dróg powiatowych, demografii i przyszłości szkół.

Podczas sesji starosta Jan Janas przedstawił raport o stanie powiatu za 2025 rok oraz omówił wykonanie budżetu. Jak poinformował, dochody powiatu w 2025 roku wyniosły ponad 143 mln zł, a wydatki również przekroczyły 143 mln zł. Powiat pozyskał także środki zewnętrzne, m.in. z budżetu europejskiego oraz programów rządowych.

Starosta mówił o inwestycjach, drogach, zadaniach administracji powiatowej oraz działaniach podejmowanych na rzecz mieszkańców. W raporcie znalazły się informacje dotyczące m.in. edukacji, ochrony zdrowia, pomocy społecznej, inwestycji i infrastruktury. Podziękował wszystkim swoim współpracownikom.


Radny Artur Kulesz radził, aby radni nie martwili się o to co jest obecnie w służbie zdrowia, ale myśleli o tym co będzie, bo idą wielkie zmiany, gdzie roboty leczą zamiast lekarzy. Tak AI zmienia nam świat - mówił. A radni patrzyli z niedowierzaniem.

Pytania o służbę zdrowia i PCM

Najwięcej pytań wywołał temat ochrony zdrowia. Radny Marek Cukrowski zwracał uwagę, że raport liczy ponad 140 stron, ale jego zdaniem zbyt mało miejsca poświęcono Powiatowemu Centrum Medycznemu w Wołowie. Podkreślał, że nie jest to zwykły podmiot prywatny, ale spółka samorządowa, której udziałowcami są powiat wołowski oraz gminy Wołów i Brzeg Dolny.

Radny wskazywał, że w raporcie zabrakło szerszego omówienia decyzji dotyczących m.in. zawieszenia i likwidacji oddziału chirurgii oraz zmian związanych z laboratorium diagnostycznym w Brzegu Dolnym.

– Takie istotne decyzje, mające wpływ na jakość i dostępność usług medycznych dla mieszkańców, wymagają szerszego omówienia w raporcie – argumentował radny.

Do tematu zdrowia odniósł się również radny Witold Krochmal, który zwracał uwagę, że powiat powinien patrzeć nie tylko na funkcjonowanie placówek, ale także na stan zdrowia mieszkańców. Pytał, jakie choroby dominują w powiecie, jakie są potrzeby zdrowotne i w jakim kierunku powinny iść przyszłe działania.

W dyskusji pojawił się także wątek zmian technologicznych w ochronie zdrowia, w tym sztucznej inteligencji, która jak wskazał radny Artur Kulesz, będzie miała coraz większy wpływ na rejestrację, diagnostykę i organizację usług medycznych.

Radny Kulesz przywołał przy tym przykład Dubaju, gdzie nowoczesne technologie są już szeroko wykorzystywane w systemie ochrony zdrowia. Jak mówił, przyszłość leczenia będzie opierać się nie tylko na pracy lekarzy, ale również na analizie danych, szybszej diagnostyce i rozwiązaniach wspieranych przez sztuczną inteligencję. Jego zdaniem samorządy powinny już dziś obserwować takie kierunki rozwoju i przygotowywać się na zmiany, które w kolejnych latach mogą stać się standardem także w Polsce.

Drogi powiatowe: są remonty, ale są też pytania o podział środków

Drugim ważnym tematem były drogi powiatowe. Wskazywano, że powiat zarządza ponad 215 kilometrami dróg. Z danych omawianych podczas sesji wynikało, że stan części dróg poprawia się, a liczba kilometrów dróg w stanie złym i bardzo złym zmniejszyła się w porównaniu z poprzednim rokiem.


Radni koalicji dostali 10 głosów „za" swoją pracę. Bohdan Stawiski, komentował, że powiat jest w trakcie impulsu inwestycyjnego.

eprasa.pl 1d979c9c2d



Radny Marek Cukrowski, zapewniał nie ma w radzie opozycji.



Rafał Zając, przewodniczący Rady Powiatu (po środku), Jarosław Iskra i Agnieszka Łukaszewska, wiceprzewodniczący powiatu .

Rady Bohdan Stawiski, członek zarządu podkreślał, że realizowane są inwestycje drogowe, w tym zadania zaplanowane przez zarząd, który je kontynuuje i rozszerza projekty. - Tak jak mówiliśmy w kampanii wyborczej tak realizujemy nasze obietnice, to ma być impuls powiatu wołowskiego - mówił.

Radna Katarzyna Uran tłumaczyła jednak, dlaczego część radnych wstrzymała się od głosu. Wskazywała m.in. na wątpliwości dotyczące podziału inwestycji drogowych między gminami, brak odpowiedzi na część wniosków oraz sprawy związane ze służbą zdrowia.

– Jesteśmy radnymi całego powiatu, nie tylko jednej gminy – podkreślała.

„Nie jesteśmy opozycją, tylko radnymi"

W dyskusji pojawił się także spór o określenie części radnych mianem opozycji. Radny Marek Cukrowski zwrócił uwagę, radnemu Stawiskiemu, że wstrzymanie się od głosu nie oznacza automatycznie głosu przeciw.

– Nie jesteśmy opozycją. Jesteśmy radnymi, którzy nie trzymają władzy, ale chcemy wspierać dobre pomysły i wiedzieć, co wspólnie możemy zrobić – mówił.

Radny Stawiski odpowiadał że cieszy się, iż radni nie głosowali przeciwko wotum zaufania i absolutorium. Podkreślał, że obecna kadencja ma być czasem inwestycji, szczególnie drogowych.

Szkoły i demografia jako wyzwanie dla powiatu

Podczas sesji pojawił się również temat szkół ponadpodstawowych i przyszłości edukacji w powiecie wołowskim. Radni zwracali uwagę, że warto sprawdzić, jak absolwenci lokalnych szkół radzą sobie później na rynku pracy i czy kierunki kształcenia odpowiadają realnym potrzebom mieszkańców oraz gospodarki.

Radny Rafał Borzyński, wskazywał także na niż demograficzny, który w najbliższych latach może być jednym z największych wyzwań dla powiatowej oświaty. Powiat dopłaca do funkcjonowania szkół znaczne środki, ale – jak podkreślano – są to pieniądze inwestowane w młodzież i przyszłość powiatu.

Zarząd z wotum zaufania i absolutorium

Ostatecznie Rada Powiatu Wołowskiego udzieliła zarządowi powiatu wotum zaufania oraz absolutorium za wykonanie budżetu za 2025 rok. W głosowaniu 10 radnych było za, 6 wstrzymało się od głosu, a jedna osoba była nieobecna.

Głosowanie pokazało, że zarząd ma większość w radzie, ale także że część radnych oczekuje szerszej dyskusji o sprawach najważniejszych dla mieszkańców: dostępności leczenia, przyszłości powiatowych dróg, kondycji szkół i kierunkach rozwoju całego powiatu wołowskiego.

mr

Kaski na rower i hulajnogę obowiązkowe dla dzieci. Nowe przepisy już obowiązują



Fot. Redakcja

Kask to podstawa.

Od środy, 3 czerwca 2026 r., na polskich drogach i ścieżkach rowerowych zaczęły obowiązywać nowe przepisy. Każdy użytkownik roweru, hulajnogi elektrycznej oraz urządzeń transportu osobistego (UTO), który nie ukończył 16. roku życia, będzie miał bezwzględny obowiązek jazdy w kasku ochronnym. Zmiana jest odpowiedzią na dramatycznie rosnące statystyki wypadków i ma na celu ochronę najmłodszych przed tragicznymi w skutkach urazami głowy.

Wprowadzenie nowych regulacji to krok, o który od dawna apelowało środowisko medyczne oraz eksperci bezpieczeństwa ruchu drogowego. Kask to jeden z najważniejszych elementów ochrony – bariera, która może uratować zdrowie, a w skrajnych przypadkach życie. Dlatego tak kluczowe jest kształtowanie dobrych nawyków u dzieci już od momentu, gdy po raz pierwszy wsiadają na jednoślad.

Alarmujące statystyki wypadków z udziałem dzieci

Nowe przepisy nie wzięły się znikąd. Dane policyjne i szpitalne z ostatnich lat wskazują na bardzo niepokojący trend, zwłaszcza w kontekście rosnącej popularności urządzeń zasilanych elektrycznie. Brak ochrony głowy kończy się często pobytem na oddziale intensywnej terapii.

Skokowy wzrost wypadków: Z danych Komendy Głównej Policji wynika, że liczba wypadków z udziałem dzieci (0-16 lat) na hulajnogach elektrycznych rośnie w zatrważającym tempie. W 2024 roku odnotowano o 84% więcej wypadków w tej grupie wiekowej w stosunku do roku 2023, a liczba rannych dzieci wzrosła ponad dwukrotnie (o 122%).

Charakterystyka obrażeń: Lekarze z uniwersyteckich dziecięcych szpitali klinicznych alarmują, że upadki z hulajnóg elektrycznych i rowerów najczęściej generują złamania kończyn oraz bardzo niebezpieczne urazy twarzoczaszki i stłuczenia głowy.

Brak ochrony: Z badań przeprowadzonych przez polskie uniwersytety medyczne wynika, że spośród ofiar wypadków rowerowych, które doznały urazu głowy, zaledwie około 30% miało na sobie kask. Noszenie kasku drastycznie zmniejsza ryzyko poważnych obrażeń, szczególnie w tzw. urazach wysokoenergetycznych (np. przy potrąceniu przez samochód lub upadku przy dużej prędkości).

Wspólna odpowiedzialność na drodze

Sama zmiana w kodeksie to jednak tylko połowa sukcesu. Bezpieczeństwo dzieci na drodze to wspólna odpowiedzialność pieszych, rowerzystów, rodziców oraz kierowców samochodów. Jako uczestnicy ruchu musimy zachować szczególną rozwagę i ostrożność, zwłaszcza w pobliżu szkół, przejść dla pieszych i osiedlowych miejsc zabaw.

Bezpieczeństwo dzieci to sprawa nas wszystkich. Zadbajmy o to, by od 3 czerwca kask stał się równie naturalnym elementem jazdy, co samo trzymanie kierownicy. Pamiętajmy – kask chroni to, co najcenniejsze.

a.k.

eprasa.pl 1d979c9c2d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

ROZMOWA Z PREZES PGK W WOŁOWIE ELWIRĄ STUDENNĄ

Śmieciowy dylemat biznesu. Skąd podwyżki, obowiązkowe 5 frakcji i jak legalnie płacić mniej za odpady?

Gospodarka odpadami i drastyczny wzrost kosztów to tematy, które budzą obecnie największe emocje wśród lokalnych przedsiębiorców w gminie Wołów. Wszystko za sprawą nowych stawek, przez które opłaty za wywóz śmieci dla firm wzrosły nawet o 30 procent. Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej poruszono temat uciążliwości nowych przepisów, które najmocniej uderzają w najmniejsze, lokalne biznesy.


Fot. PGK Wołów

Prezes PGK Elwira Studenna oraz radny Rady Miejskiej w Wołowie Janusz Czarnowski podczas jednej z wielu akcji edukacyjnych realizowanych na terenie gminy.

Podczas obrad radna Emilia Świątek zwróciła uwagę, że rygorystyczne prawo zmusza nawet mikro-przedsiębiorców, generujących śladowe ilości odpadów, do podpisywania umów na odbiór aż pięciu osobnych frakcji. Zaznaczyła, że podwyżka to dla wielu lokalnych firm poważne obciążenie finansowe. Burmistrz Dariusz Chmura przypomniał w odpowiedzi o formalnym charakterze tych relacji: „PGK to spółka. Jest usługa, jest płatność za tę usługę” – skwitował włodarz.

O realiach rynkowych, kalkulacji stawek, „odmrożeniu” cen oraz o tym, jak legalnie zoptymalizować koszty w świetle obowiązujących przepisów, rozmawiamy z Elwirą Studenną, prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Wołowie.

- Na jakich dokładnie zasadach opiera się obecny system naliczania opłat dla firm?

- Elwira Studenna: System opiera się na zadeklarowanej przez przedsiębiorcę liczbie i pojemności pojemników lub worków oraz częstotliwości odbioru poszczególnych frakcji odpadów. Opłata ustalana jest zgodnie z obowiązującym cennikiem usług PGK oraz warunkami zawartej umowy.

- Czy system bazuje na sztywnym ryczałcie za pojemność i częstotliwość wywozu, czy na rzeczywistej wadze (tonażu)?

- W standardowym modelu obsługi nieruchomości niezamieszkałych, obejmującym firmy i przedsiębiorstwa, wysokość opłat ustalana jest na podstawie zadeklarowanej pojemności pojemników oraz częstotliwości odbioru odpadów. Oznacza to, że rozliczenie opiera się na szacowanej ilości wytwarzanych odpadów określonej w umowie, a nie na rzeczywistej masie odpadów odebranych w danym okresie rozliczeniowym. Wyjątek mogą stanowić usługi realizowane indywidualnie, takie jak podstawienie kontenera lub odbiór odpadów ponad ustalony standard, gdzie rozliczenie może następować według rzeczywistej ilości lub wagi odebranego odpadu.

- Czy system różnicuje mikroprzedsiębiorstwa i JDG od dużych podmiotów?

- Co do zasady nie. Stawki wynikają z parametrów usługi, takich jak pojemność pojemników czy częstotliwość odbioru, a nie ze statusu przedsiębiorcy. Oznacza to, że mała firma i większy podmiot korzystający z identycznego zakresu usług podlegają tym samym zasadom taryfowym.

- Kiedy była ostatnia podwyżka opłat, z czego wynika i ilu przedsiębiorców dotyczy?

- Ostatnia zmiana cennika została wprowadzona 1 kwietnia tego roku i dotyczyła przedsiębiorców, którzy w 2024 roku zawarli umowy gwarantujące niezmienność cen przez okres 24 miesięcy. Oznacza to, że dla tej grupy przedsiębiorców poprzednia zmiana cen miała miejsce dwa lata temu.

Zmiana cen była konieczna z uwagi na znaczący wzrost kosztów funkcjonowania systemu gospodarki odpadami w ostatnich latach. Dotyczyło to m.in. wzrostu wynagrodzeń pracowników, cen paliw i energii, kosztów transportu, części zamiennych, serwisowania pojazdów oraz kosztów zagospodarowania odpadów w instalacjach przetwarzania.

Dodatkowo część umów zawartych w 2024 roku nie obejmowała pełnego, wymaganego przepisami zakresu pięciu frakcji odpadów. W trakcie obowiązywania umów Spółka zwracała się do przedsiębiorców z prośbą o ich uzupełnienie o brakujące frakcje, co w praktyce oznaczało rozszerzenie zakresu świadczonych usług i wzrost kosztów ich realizacji.

Obecnie spółka obsługuje ponad 500 firm i przedsiębiorstw działających na terenie Gminy Wołów. Podwyżki, a dokładniej „odmrożenie” objęły około 70% przedsiębiorców korzystających z usług naszego przedsiębiorstwa. Skala zmian cen wyniosła od 20% do 30%, w zależności od rodzaju odbieranej frakcji odpadów oraz zakresu świadczonych usług.

Jednocześnie pragnę podkreślić, że pomimo podwyższenia cen obowiązujących w PGK Wołów, nasze stawki nadal pozostają znacznie niższe od cen firm świadczących analogiczne usługi w ościennych gminach.

- Kto decyduje o wysokości stawek?

- Obsługa przedsiębiorców na terenie Gminy Wołów, jaką świadczy nasza Spółka, odbywa się poza gminnym systemem

eprasa.pl 1d979c9c2d

opłat i ma charakter komercyjny. Oznacza to, że ceny usług ustalane są na zasadach rynkowych, w oparciu o rzeczywiste koszty funkcjonowania systemu gospodarki odpadami. Decyzję o zmianie stawek oraz wprowadzeniu nowego cennika podjął Zarząd po szczegółowej analizie sytuacji ekonomicznej Spółki. Była to trudna decyzja, ponieważ jako lokalna firma chcemy wspierać przedsiębiorców działających na terenie Gminy Wołów i jak najdłużej utrzymywać stabilne ceny usług. Jednak przy tak dynamicznie rosnących kosztach funkcjonowania systemu gospodarki odpadami wprowadzenie zmian stało się konieczne.

- Co składa się na kalkulację miesięcznej opłaty za odbiór odpadów dla firmy?

- Każdy przedsiębiorca kalkuluje cenę swoich usług w oparciu o realne koszty prowadzenia działalności. W przypadku PGK mechanizm wygląda dokładnie tak samo.

Na usługę dla przedsiębiorców składają się dwa główne elementy – odbiór oraz zagospodarowanie odpadów komunalnych. Koszty odbioru obejmują m.in. wynagrodzenia pracowników, ceny paliwa, utrzymanie pojazdów, zakup i obsługę pojemników oraz logistykę. Dziś praktycznie każda branża mierzy się z rosnącymi kosztami działalności i dużą zmiennością cen, co ma kluczowy wpływ na ceny. Drugim istotnym elementem są koszty zagospodarowania odpadów. Gmina Wołów nie posiada własnej instalacji do przetwarzania odpadów, dlatego PGK przekazuje odpady do zewnętrznych instalacji oddalonych o ponad 40 km od Wołowa. Wiąże się to zarówno z kosztami transportu, jak i stale rosnącymi opłatami za przyjęcie i zagospodarowanie odpadów ustalanymi przez podmioty zewnętrzne.

- W jaki sposób mały przedsiębiorca może legalnie zmniejszyć koszty?

- Mały przedsiębiorca może ograniczyć koszty gospodarowania odpadami przede wszystkim poprzez lepsze dopasowanie usługi do rzeczywistych potrzeb firmy. W praktyce warto zacząć od analizy tego, ile odpadów faktycznie powstaje. Często okazuje się, że obecna częstotliwość odbioru lub liczba pojemników jest większa niż realne zapotrzebowanie.

Bardzo duże znaczenie ma również właściwa segregacja odpadów. Im mniej odpadów zmieszanych trafia do odbioru, tym niższe mogą być koszty ich zagospodarowania. Firmy, które konsekwentnie segregują odpady, zazwyczaj mogą liczyć na bardziej korzystne opłaty.

Warto także zweryfikować, czy wykorzystywane pojemniki są odpowiednio dobrane pod względem wielkości i liczby. W wielu przypadkach zmiana konfiguracji pozwala uniknąć niepotrzebnych kosztów. Przy mniejszej ilości odpadów dobrym rozwiązaniem mogą być również worki zamiast standardowych pojemników.

- Czy możliwe jest stosowanie pojemnika mniejszego niż 120 l (np. 60 l)?

- Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Wołów określa dopuszczalne pojemności worków i pojemników przeznaczonych do gromadzenia odpadów. Obowiązujące przepisy nie przewidują możliwości stosowania pojemników ani worków o pojemności 60 l. Przypomnę tylko, że zgodnie z regulaminem przedsiębiorca zobowiązany jest posiadać pojemnik na odpady zmieszane. Natomiast w przypadku odpadów zbieranych selektywnie dopuszczalne jest korzystanie z worków, co w wielu przypadkach pozwala ograniczyć koszty usługi przy jednoczesnym zachowaniu zgodności z obowiązującymi przepisami.

- Czy przedsiębiorca generujący wyłącznie odpady biurowe może zmniejszyć częstotliwość odbioru odpadów zmieszanych?

- Jeżeli rzeczywista ilość wytwarzanych odpadów zmieszanych jest niewielka, przedsiębiorca może wystąpić do Spółki z wnioskiem o dostosowanie parametrów usługi, w tym częstotliwości odbioru. Każdy taki przypadek analizowany jest indywidualnie. Ostateczna możliwość zmiany harmonogramu zależy jednak od zgodności z obowiązującymi przepisami, w szczególności regulaminem utrzymania czystości i porządku oraz wymogami sanitarnymi, które mają na celu zapewnienie prawidłowego funkcjonowania systemu.

W tym miejscu chcę podkreślić, że z myślą o małych, jednoosobowych działalnościach gospodarczych PGK przygotowało rozwiązania dostosowane do realnych potrzeb przedsiębiorców. Oferta uwzględnia minimalne ilości odpadów oraz częstotliwość odbioru adekwatną do faktycznie wytwarzanych odpadów, przy jednoczesnym zachowaniu obowiązujących standardów i wymogów prawnych. Koszt takiej usługi wynosi 92,09 zł netto.

- Czy zakup własnego pojemnika obniża koszt?

- Przedsiębiorcy mogą samodzielnie zdecydować, czy wolą ponieść jednorazowy koszt zakupu pojemników na odpady, czy rozłożyć ten wydatek w czasie w formie miesięcznej dzierżawy. PGK oferuje możliwość zakupu pojemników na odpady w różnych pojemnościach i kolorach, dostosowanych do potrzeb firm. Dla przedsiębiorców, którzy nie chcą ponosić jednorazowego kosztu zakupu, dostępna jest również opcja miesięcznej dzierżawy pojemników.



— Skala zmian cen wyniosła od 20% do 30%, w zależności od rodzaju odbieranej frakcji odpadów oraz zakresu świadczonych usług - mówi prezes PGK.

- Jak przebiega segregacja odpadów w małych i dużych przedsiębiorstwach?

- Zasada segregacji pozostaje taka sama niezależnie od wielkości podmiotu – odpady są zbierane w podziale na wymagane frakcje i odbierane zgodnie z harmonogramem. Różnice dotyczą przede wszystkim skali, liczby pojemników i częstotliwości odbiorów.

Pracownicy PGK Wołów prowadzą kontrole prawidłowości segregacji odpadów u odbiorców. Działania te realizowane są w trosce o zachowanie obowiązujących zasad selektywnej zbiórki oraz osiąganie wymaganych prawem poziomów przygotowania do ponownego użycia i recyklingu. Prawidłowa segregacja ma istotne znaczenie również z punktu widzenia uniknięcia kar i sankcji związanych z nieosiągnięciem wymaganych poziomów recyklingu, które obciążają system gospodarki odpadami.

Zauważamy, że prawidłowa segregacja odpadów to proces, którego, my jako społeczeństwo, cały czas się uczymy i czasem zdarzają się nam jeszcze drobne pomyłki. Z tego względu PGK Wołów nieustannie prowadzi działania edukacyjne i informacyjne, których celem jest wspieranie mieszkańców i przedsiębiorców w prawidłowej segregacji oraz dalsza poprawa jakości gospodarki odpadami na terenie gminy.

- Czy przedsiębiorca musi odbierać wszystkie frakcje segregowane, nawet jeśli ich nie wytwarza?

- Po raz kolejny muszę odwołać się do obowiązujących przepisów prawa, ponieważ to właśnie ustawy wprost określają obowiązki przedsiębiorców w zakresie gospodarowania odpadami i narzucają konieczność zapewnienia selektywnej zbiórki wszystkich wymaganych frakcji.

Zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach zarówno właściciele nieruchomości zamieszkałych, jak i niezamieszkałych, w tym przedsiębiorcy, mają obowiązek prowadzenia selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. W praktyce oznacza to konieczność zapewnienia możliwości segregacji odpadów na pięć frakcji: papier, szkło, metale i tworzywa sztuczne, bioodpady oraz odpady zmieszane.

Przedsiębiorcy często wskazują, że w ramach prowadzonej działalności nie wytwarzają wszystkich rodzajów odpadów, np. bioodpadów. Należy jednak pamiętać, że obowiązek zapewnienia segregacji dotyczy nie tylko odpadów wytwarzanych bezpośrednio przez przedsiębiorcę, ale również odpadów pozostawianych przez klientów i osoby korzystające z danego lokalu czy obiektu.

Na zakończenie dodam, że naszym priorytetem jest utrzymanie cen usług na dotychczasowym poziomie. Niestety, przy ciągłych zmianach przepisów oraz stale rosnących kosztach funkcjonowania systemu gospodarki odpadami staje się to coraz trudniejsze. Firmy działające w branży odpadowej mierzą się z nowymi obowiązkami oraz coraz bardziej wymagającymi regulacjami środowiskowymi.

- A system kaucyjny i segregacja tekstyliów, pomaga czy przeszkadza?

- Dużym wyzwaniem dla całego sektora jest wprowadzenie systemu kaucyjnego. W praktyce oznacza to, że do instalacji komunalnych trafia mniej wartościowych surowców, takich jak butelki PET czy puszki aluminiowe, ponieważ są one zwracane bezpośrednio w ramach systemu kaucyjnego. Instalacje te, żeby wyrównać straty spowodowane zmniejszonym strumieniem surowca, podnoszą ceny za zagospodarowanie odpadów firmom jak nasza.

Dodatkowym obciążeniem są nowe przepisy dotyczące obowiązkowej segregacji tekstyliów, które zgodnie z ustawą muszą trafiać na PSZOK. Koszty zagospodarowania tego rodzaju odpadów są obecnie bardzo wysokie, a możliwości ich dalszego przetwarzania wciąż ograniczone. Jednocześnie gminy i przedsiębiorstwa odpadowe zobowiązane są do osiągania coraz wyższych poziomów recyklingu, a za niewypełnienie wymaganych norm przewidziane są wysokie kary finansowe.

Wszystkie te zmiany mają bezpośredni wpływ na wzrost kosztów odbioru i zagospodarowania odpadów. Mimo to dokładamy wszelkich starań, aby zmiany cen były jak najmniej odczuwalne i pozwalały jednocześnie utrzymać sprawne oraz zgodne z przepisami funkcjonowanie całego systemu.

Dziękuję za rozmowę.

Dagmara Zielińska

eprasa.pl 1d979c9c2d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Żeglarska przygoda i otwarcie sezonu w Ośrodku w Wałach

Szykuje się jedno z najciekawszych wydarzeń plenerowych tego lata w naszej okolicy. W sobotę, 13 czerwca, Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny w Wałach zamieni się w centrum wodnej rozrywki. „Żeglarska Przygoda – Dzień Otwarty nad Wodą" to pięć godzin darmowych atrakcji, które z pewnością przyciągną tłumy mieszkańców szukających relaksu na łonie natury. To lokalny strzał w dziesiątkę i absolutny „must be" czerwcowego weekendu!


Fot. Ośrodek Wały

Wspólne pływanie.

Wodne szaleństwo

Wydarzenie wystartuje punktualnie o godzinie 12:00 i potrwa do 17:00, oferując rozrywkę, której na co dzień próżno szukać w tak skondensowanej formie. Organizatorzy ze Stowarzyszenia Aquilis przygotowali prawdziwą gratkę dla miłośników aktywnego wypoczynku. Będzie można wziąć udział w rejsach jachtem klasy Sigma, poczuć wiatr we włosach na motorówce czy spróbować żeglarstwa na mniejszych łódkach typu Optimist a także spokojnie popływać na deskach SUP.

Lokalna integracja z dala od zgiełku

Ten dzień będzie nie tylko związany ze sportem, ale przede wszystkim inicjatywą, która zintegruje lokalne społeczeństwo nie tylko ze wsi Wały. Na najmłodszych uczestników czekają kreatywne warsztaty, animacje i to, co maluchy uwielbiają najbardziej – dmuchańce. Dorośli w tym czasie będą mogli odetchnąć w strefie relaksu, upiec kiełbaskę na ognisku i nacieszyć się zielenią, a to wszystko przy dźwiękach muzyki na żywo serwowanej przez zespół „Best of Rock". Impreza mocno opiera się na lokalnej współpracy – wydarzenie wspiera m.in. Gmina Brzeg Dolny, nasz MOSiR oraz prężnie działające Koło Gospodyń Wiejskich z Wałów, co gwarantuje sprawdzony, sąsiedzki klimat.

Przemyślany plan na całą sobotę

Organizatorzy doskonale zdają sobie sprawę z tego, jak tętni życiem nasz powiat. Fakt, że w ten sam dzień odbywają się Dni Wołowa, został sprytnie przekuty w atut. Zamiast konkurować, Ośrodek w Wałach zaprasza na popołudniowy, wodny „biforek". Po kilku godzinach ładowania baterii na świeżym powietrzu, uczestnicy będą mieli mnóstwo czasu, by przenieść się na wieczorne koncerty do sąsiedniego miasta.


Fot. Ośrodek Wały

Żaglówki- mocna strona ośrodka.

Wstęp na teren Ośrodka oraz korzystanie ze wszystkich atrakcji jest bezpłatne. Warto zarezerwować sobie tę czerwcową sobotę, by wspólnie i aktywnie powitać lato w naszej gminie! **a.k.**



Fot. Ośrodek Wały

Szczegółowe informacje.


Fot. Ośrodek Wały

Plażowanie.

AUTO NAPRAWA Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI
Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)
tel. 319 98 44 lub 603 428 002
REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM
ZAPRASZA NA
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW
Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastacjakontroli.pl
razem od 27 lat
GODZINY OTWARCIA:
pon.–pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00
REKLAMA

WYPOŻYCZALNIA PĘGÓW
Samochody osobowe
• dostawcze • lawety
ul. Główna 79, Pęgów
Zadzwoń:
600 562 036
605 286 025
575 366 222
czynne 7 dni w tygodniu!
REKLAMA

eprasa.pl 1d979c9c2d

Rada Powiatu udzieliła absolutorium. Zarząd Powiatu Wołowskiego z wotum zaufania



Ponad 143 mln zł dochodów, skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych i realizacja kluczowych inwestycji – to najważniejsze elementy podsumowania działalności Powiatu Wołowskiego za 2025 rok. Podczas sesji 2 czerwca 2026 roku Rada Powiatu Wołowskiego udzieliła Zarządowi Powiatu absolutorium oraz wotum zaufania.



Absolutorium i wotum zaufania to jedne z najważniejszych decyzji podejmowanych przez radnych w ciągu roku. Stanowią ocenę pracy zarządu oraz realizacji budżetu i zadań samorządowych. Tegoroczne głosowanie było potwierdzeniem pozytywnej oceny działań prowadzonych przez władze Powiatu Wołowskiego w 2025 roku.

Podstawą do podjęcia decyzji był Raport o stanie Powiatu Wołowskiego za 2025 rok oraz analiza wykonania budżetu. Jak podkreślano podczas sesji, miniony rok był okresem intensywnych działań inwestycyjnych, szczególnie w zakresie infrastruktury drogowej, edukacji i poprawy jakości usług publicznych.

W 2025 roku dochody Powiatu Wołowskiego wyniosły 143 046 746,80 zł. Istotnym osiągnięciem było także pozyskanie ponad 13,6 mln zł środków zewnętrznych, dzięki którym możliwa była realizacja wielu przedsięwzięć służących mieszkańcom.

– Otrzymane wotum zaufania i absolutorium traktujemy nie tylko jako ocenę dotychczasowej pracy, ale również jako zobowiązanie do dalszego działania na rzecz mieszkańców. Dziękujemy za okazane zaufanie i wsparcie – podkreśla Zarząd Powiatu Wołowskiego.

Władze powiatu zwracają uwagę, że osiągnięte wyniki są efektem współpracy wielu środowisk – samorządowców, pracowników Starostwa Powiatowego, jednostek organizacyjnych oraz mieszkańców aktywnie angażujących się w życie lokalnej społeczności.

– Rozwój powiatu to wspólny sukces. Za każdą inwestycją, projektem czy pozyskanym dofinansowaniem stoją ludzie, którzy każdego dnia pracują na rzecz mieszkańców. Wszystkim należą się słowa uznania i podziękowania – zaznacza Starosta Wołowski Jan Janas.

Szczególne podziękowania Zarząd Powiatu skierował do radnych Rady Powiatu Wołowskiego za współpracę i konstruktywny dialog. Wyrazy uznania otrzymali również Rafał Zając, Przewodniczący Rady Powiatu Wołowskiego, oraz wiceprzewodniczący Agnieszka Łukaszewska i Jarosław Iskra za ich wkład w sprawne funkcjonowanie samorządu.

Podziękowania skierowano także do radnego Artura Kuleszy za działania na rzecz poprawy jakości i dostępności usług zdrowotnych oraz do Witolda Krochmala za wsparcie merytoryczne, zaangażowanie i współpracę przy realizacji inicjatyw ważnych dla rozwoju regionu.

Przed Powiatem Wołowskim kolejne wyzwania związane z realizacją inwestycji, pozyskiwaniem funduszy zewnętrznych oraz dalszym podnoszeniem jakości życia mieszkańców. Jak deklarują władze samorządowe, najbliższe miesiące będą czasem kontynuacji rozpoczętych działań i przygotowywania nowych projektów rozwojowych.

Zarząd Powiatu Wołowskiego
Jan Janas – Starosta Wołowski,
Beata Gryga – Wicestarosta Wołowska,
Rafał Borzyński – Członek Zarządu Powiatu Wołowskiego,
Paweł Gołąb – Członek Zarządu Powiatu Wołowskiego,
Bohdan Stawiski – Członek Zarządu Powiatu Wołowskiego.

inf

MATERIAŁ PROMOCYJNY POWIATU WOŁOWSKIEGO

eprasa.pl 1d979c9c2d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Wicynianie spotkali się w Głębowicach. „To Wicyń nas związał”

W Głębowicach odbył się XVIII Zjazd Wicynian – potomków mieszkańców dawnego Wicynia na Kresach, w ziemi złoczowskiej. To spotkanie ludzi, których rodziny po II wojnie światowej zostały przesiedlone do Polski. Były wspomnienia, rozmowy, wzruszenia, odznaczenia i historie, które wciąż domagają się opowiedzenia.



Wojciech Orłowski podczas spotkania z Andrzejem Krupą, prezesem Stowarzyszenia Wicynian rozmawiali o współpracy i przyszłości kresowych zjazdów.











Podczas spotkania rozmawialiśmy z Andrzejem Krupą, prezesem stowarzyszenia Wicynian, oraz Stanisławem Zatorem i Józefem Kamińskim, którzy razem z rodzinami przyjechali do Głębowic na zjazd.

Wicynianie spotykają się regularnie od 2007 roku, z krótką przerwą covidową. Zjazdy odbywają się w miejscach, gdzie po wojnie osiedlały się rodziny z Wicynia. Jak opowiada Andrzej Krupa, przesiedlenie odbywało się w sześciu transportach. Ich droga prowadziła przez południowo-zachodnią Polskę: od Bielska-Białej, przez Opolszczyznę, Biskupice Oławskie, Wołów, aż po okolice Rzepina i Słubic.

– Cała południowo-zachodnia Polska to miejsca osiedlenia Wicynian – mówi Andrzej Krupa.

Wicyń był dawną polską wsią na Kresach. Po zniszczeniach spowodowanych najazdami tatarskimi miejscowość została w XVII wieku ponownie zasiedlona. Jak podkreśla prezes stowarzyszenia, przez wieki wykrystalizowała się jako wieś polska, choć mieszkały tam także rodziny ukraińskie, mieszane oraz żydowskie.

W czasie wojny Wicyń stał się miejscem szczególnym. Jak wspominają rozmówcy, wieś była swoistą twierdzą samoobrony. Uciekali do niej ludzie z okolicznych miejscowości, chroniąc się przed mordami ukraińskich nacjonalistów. Wicyn nigdy nie został zdobyty. To co go różniło od innej miejscowości znanej z naszej historii - Huty Pieniackiej, to, że Hutniacy podjęli walkę z bandami UPA i zapłacili ogromną cenę. Wicynianie obronili się inną metodą - przeczekali, ukrywając się.

Poruszające są wspomnienia Józefa Kamińskiego, który do dziś nie ma pewności co do dokładnej daty swojego urodzenia. Księgi parafialne zaginęły w czasie wojennej tułaczki. Sam wybrał sobie symboliczną datę – 2 stycznia 1944 roku.

W pamięci Wicynian zapisała się również szkoła, która w ciągu kilku lat przechodziła przez kolejne polityczne i wojenne przemiany. Najpierw krzyż, Piłsudski i Mościcki, potem Lenin i Stalin, później Hitler. Zmieniali się nauczyciele, języki nauczania i symbole na ścianach. Po krzyżu zostawał jednak ślad.

Rozmówcy wspominali także wywózki na Syberię, wejście Armii Czerwonej, niemieckie wojska przechodzące przez wieś, zamordowanych więźniów w Złoczowie i dramat przesiedlenia. Po 1945 roku Wicyń przestał istnieć pod dawną nazwą. Dziś to Smerekiwka na terenie Ukrainy.

– Wicyń nas związał – mówił Józef Kamiński, opowiadając o rodzinach, które po wojnie trzymały się razem i szukały dla siebie nowego miejsca na ziemi.

Zjazd w Głębowicach jest więc czymś więcej niż spotkaniem dawnych sąsiadów i ich potomków. To żywa lekcja historii o utraconej miejscowości, wojennej traumie, przesiedleniach, pamięci rodzinnej i potrzebie przekazywania tej historii kolejnym pokoleniom.

mr

eprasa.pl 1d979c9c2d

WOK
WOŁOWSKI OŚRODEK KULTURY

DNI WOŁOWA 2026

12-13 CZERWCA

PARK WOŁOWSKIEGO OŚRODKA KULTURY



APOKALIPSA



RED LIPS



MARCIN „BROKAT” CZERWIŃSKI

PIĄTEK 12.06.2026

- od 16.30 TANECZNE SHOW STUDIA BALANS /sala widowiskowa WOK/
- 18:00 KOROWÓD ULICAMI MIASTA
- 18:45 OTWARCIE „DNI WOŁOWA”
- 19:00 WYSTĘPY LOKALNYCH SOLISTÓW
- 19:30 APOKALIPSA AKUSTYCZNIE
- 20:30 RED LIPS
- 22:00 MARCIN BROKAT CZERWIŃSKI
- 23:30 DJ D1X - DYSKOTEKA

SOBOTA 13.06.2026

- 16:00 TEATR AWATAR – LEŚNE PSOTY I GŁUPOTY (spektakl na sali widowiskowej WOK)
- 18:00 POKAZ TAŃCA – STREET FLOW
- 19:00 WANDA I BANDA
- 20:30 MAJA HYŻY
- 22:00 KAEN
- 23:30 DJ D1X - DYSKOTEKA

SCENA ALTERNATYWNA - PARK PRZY UL. WOJSKA POLSKIEGO

- od 16.00 - STREFA KREATYWNA
- 17.00 WARSZTATY BĘBNIARSKIE
- 18.00 KONCERT WLAZI & KAMIL SUCHARSKI



WANDA I BANDA



MAJA HYŻY



KAEN



WLAZI & KAMIL SUCHARSKI

STREFA ROZRYWKI * STREFA GASTRO * STOISKA PROMOCYJNE * RĘKODZIEŁO

WSPÓŁPRACA: PWK Wołów, PGK, WCS, WB Wołowska Biblioteka, Powiat Wołowski, Fundacja Lubiąż, BQ Agency

SPONSORING: RF MAH

PATRONAT MEDIALNY: Dzień dobry Wołów, Kurier Gmin, Portal Wołów

eprasa.pl 1d979c9c2d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Dni Brzegu Dolnego w obiektywie Kuri

Za nami największa plenerowa impreza tego roku. Miniony weekend udowodnił, że mieszkańcy Brzegu Dolnego potrafią i chcą wspólnie świętować. Tegoroczne Dni Brzegu Dolnego przyciągnęły prawdziwe tłumy, a na twarzach uczestników gościł uśmiech, budując dobrą atmosferę. Był to czas pełen świetnych koncertów, niezliczonych atrakcji dla rodzin. Zapraszamy do fotorelacji.


Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska

Mieszkańcy zjawili się całymi rodzinami, sąsiedzi rozmawiali ze sobą w strefach relaksu, a pod sceną ramię w ramię bawiły się różne pokolenia. Tak wysoka frekwencja i morze pozytywnej energii udowodniły, że nasza społeczność ogromnie potrzebuje takich inicjatyw, aby każdy czuł się jak u siebie.

Program imprezy sprawdził się w stu procentach. Od mocnego, piątkowego uderzenia z Tymkiem i Mr. Polską, po wspaniałe sobotnie występy naszych lokalnych talentów oraz wieczorne, wyczekiwane koncerty Libera i zespołu Enej. Oprócz sceny głównej, ogromnym zainteresowaniem cieszyły się wszystkie strefy tematyczne. Akademia Dynamiczna, warsztaty Tech For Kids, napędzany siłą mięśni owocowy rower oraz stoiska lokalnych stowarzyszeń przyciągały tłumy. Wesołe miasteczko nie pustoszało nawet na chwilę, a świetnie zaopatrzona strefa foodtrucków dopełniała ten prawdziwie festiwalowy klimat.

Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska

eprasa.pl 1d979c9c2d

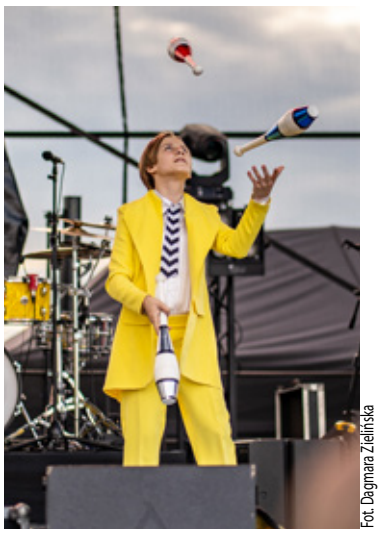
era Gmin. Kolorowo, głośno i rodzinnie


Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska



Fot. Dagmara Zielińska



Fot. Dagmara Zielińska



Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska



Fot. Dagmara Zielińska


Fot. Dagmara Zielińska

eprasa.pl 1d979c9c2d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Lubiąż tętnił tradycją. Dolnośląskie Koła Gospodyń Wiejskich zaprezentowały swoje kroniki

Muzyka, taniec, uśmiechy i setki spotkań wypełniły zabytkowe przestrzenie Klasztoru w Lubiążu podczas Dolnośląskiego Konkursu Kronik Kół Gospodyń Wiejskich. Wydarzenie zgromadziło przedstawicielki i przedstawicieli Kół Gospodyń Wiejskich z całego Dolnego Śląska, którzy zaprezentowali wyjątkowe kroniki dokumentujące historię, tradycję i codzienną działalność lokalnych społeczności.











Kroniki KGW okazały się czymś znacznie więcej niż tylko zapisem wydarzeń. To bezcenne świadectwa życia mieszkańców dolnośląskich wsi, opisujące ludzi, ważne wydarzenia oraz zmiany zachodzące na przestrzeni lat. Niektóre z prezentowanych kronik prowadzone są nieprzerwanie od ponad sześciu dekad.

„Konkurs Kronik w Lubiążu po raz kolejny pokazał, jak ogromną siłę mają Koła Gospodyń Wiejskich i jak ważną rolę odgrywają w budowaniu lokalnych wspólnot. Szczególnie cieszy mnie bardzo liczna obecność kół z powiatu wołowskiego, które aktywnie włączyły się w to wydarzenie. To niezwykle ważne, aby lokalne KGW były obecne na takich spotkaniach, mogły wymieniać doświadczenia, inspirować się nawzajem i wspólnie pielęgnować dziedzictwo naszych małych ojczyzn. Prezentowane kroniki są wyjątkowym świadectwem tej aktywności, niektóre z nich prowadzone są od ponad 60 lat” – podkreśla Natalia Gołąb, Członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego.

Wydarzenie było także okazją do integracji środowisk wiejskich, wymiany doświadczeń oraz rozmów o dalszym rozwoju aktywności społecznej na obszarach wiejskich. Organizatorzy podkreślali, że to właśnie dzięki zaangażowaniu mieszkańców i lokalnych liderów możliwe jest tworzenie inicjatyw wzmacniających poczucie wspólnoty i przywiązanie do regionalnej tradycji.

Szczególne podziękowania skierowano do mieszkańców Lubiąża, na czele z sołtysem Janem Rewakiem, za ich zaangażowanie w rozwój miejscowości i budowanie wyjątkowej atmosfery wydarzenia. Podziękowania trafiły również do Fundacji Lubiąż za udostępnienie przestrzeni klasztoru oraz wsparcie organizacyjne.

Dolnośląski Konkurs Kronik Kół Gospodyń Wiejskich po raz kolejny udowodnił, że tradycja pozostaje żywą częścią codzienności mieszkańców regionu, a działalność KGW skutecznie łączy pokolenia i wzmacnia lokalne więzi społeczne.

inf

Koniec z kasowaniem punktów karnych. Surowe przepisy drogowe już obowiązują

Od 3 czerwca piraci drogowi tracą swoje najważniejsze koło ratunkowe. Kursy reedukacyjne, pozwalające zredukować stan konta w policyjnym systemie, przestają obowiązywać w przypadku najpoważniejszych wykroczeń. To oznacza, że jedno rażące złamanie prawa może teraz błyskawicznie doprowadzić do utraty prawa jazdy.

Bez taryfy ulgowej dla najgroźniejszych kierowców

Do tej pory system pozwalał na swoistą rehabilitację – kierowcy, którzy uzbierali niebezpieczną liczbę punktów karnych, mogli wziąć udział w odpłatnym kursie i odjąć kilka z nich ze swojego konta. Od 3 czerwca Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji ostatecznie zamyka tę furtkę dla osób dopuszczających się najbardziej ryzykownych zachowań na drodze.

Z policyjnych statystyk wynika jasno, że to właśnie te wykroczenia zbierają na drogach najtragiczniejsze żniwo. Niedostosowanie prędkości do warunków ruchu odpowiada w Polsce za blisko jedną trzecią wszystkich wypadków ze skutkiem śmiertelnym. Dlatego punktów nie da się już skasować za jazdę pod wpływem alkoholu lub narkotyków, spowodowanie wypadku czy kolizji, a także za niebezpieczne wyprzedzanie. Na listę przewinień bez możliwości redukcji trafiło również przekroczenie dozwolonej prędkości o ponad 30 kilometrów na godzinę oraz nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu. Władze liczą, że brak możliwości szybkiego zmazania winy podziała na wyobraźnię miłośników brawurowej jazdy.

Bat na uliczne wyścigi i drift

Nowelizacja przepisów to także wyraźny sygnał dla osób traktujących drogi publiczne jak tory wyścigowe. Zaostrzono sankcje za driftowanie oraz udział w nielegalnych zlotach i wyścigach. Rozmiar kar może zaskoczyć, ponieważ jeden nieodpowiedzialny manewr tego typu będzie teraz skutkował naliczeniem nawet 22 punktów karnych. Biorąc pod uwagę, że maksymalny limit dla doświadczonego kierowcy wynosi 24 punkty, a dla osób posiadających prawo jazdy krócej niż rok zaledwie 20 punktów, utrata uprawnień nastąpi w zasadzie natychmiastowo.

Warto przy tym uspokoić kierowców, że sam mechanizm przedawniania się kar pozostaje niezmieniony. Punkty wciąż będą automatycznie usuwane z systemu po upływie roku, jednak czas ten jest liczony dopiero od momentu opłacenia mandatu.

a.k.

eprasa.pl 1d979c9c2d

Trzech nowych strażaków w Wołowie. Wypowiedzieli słowa uroczystej przysięgi

Szeregi wołowskich strażaków zawodowych oficjalnie się powiększyły. 1 czerwca 2026 roku w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wołowie odbyło się uroczyste ślubowanie trzech nowych funkcjonariuszy, którzy właśnie rozpoczynają swoją drogę w służbie przygotowawczej.

Dla każdego młodego adepta pożarnictwa to moment pełen emocji i zwieńczenie pierwszego etapu starań o noszenie munduru z charakterystycznym logo PSP. Od teraz oficjalnie do zespołu dołączyli strażak Krzysztof Aleksandrowicz, strażak Bartosz Jakubowski oraz strażak Ernest Żak.

Warto przypomnieć, że droga do założenia upragnionego munduru jest wyjątkowo długa i wyboista. Rekrutacja oraz jej gęste sito selekcji, obejmujące mordercze testy wydolnościowe, sprawdziany siłowe oraz eliminujący starcie z lękiem wysokości na drabinie mechanicznej przetrwali tylko nieliczni. Nowi strażacy znaleźli się w elitarnej garstce tych, którzy udowodnili, że mają nie tylko żelazną kondycję, ale i stalowe nerwy potrzebne do pełnienia tej wymagającej misji.



Fot. st. kpt. Daniel Lisiecki



Fot. st. kpt. Daniel Lisiecki

Słowa, które zobowiązują na całe życie

Głównym punktem poniedziałkowej uroczystości było wypowiedzenie słów roty ślubowania. Zgodnie z oficjalnym ceremoniałem, nowi funkcjonariusze przysięgali na sztandar wołowskiej komendy w obecności swoich starszych kolegów oraz przełożonych. Ślubowanie przyjął Komendant Powiatowy st. kpt. Bartłomiej Charzewski.

Z rąk komendanta młodzi strażacy odebrali podpisane akty ślubowania oraz oficjalne mianowania do służby przygotowawczej. Od tej pory ich codzienne obowiązki zyskują zupełnie nową wagę, opartą na głębokich wartościach i gotowości do niesienia pomocy w najtrudniejszych warunkach.

- Życzymy nowym funkcjonariuszom satysfakcji z pełnionej służby drugiemu człowiekowi, a także sukcesów zawodowych. Niech ta dzisiejsza przysięga będzie dla Was najważniejszym drogowskazem w służbie - podsumował st. kpt. Daniel Lisiecki.

Przed nowo mianowanymi strażakami teraz czas intensywnej nauki, szkoleń oraz pierwszych wyjazdów do akcji ratowniczo gaśniczych na terenie całego powiatu wołowskiego. Dołączamy się do życzeń bezpiecznych powrotów z każdej akcji! **dz**



Fot. st. kpt. Daniel Lisiecki

Mauzoleum von Hoyma w Brzegu Dolnym: Dawna perła w ruinie czy zawiłości prawne zablokują renowację zabytku?

Piękna pogoda sprzyja spacerom, szczególnie po dolnobrzeskim parku. Niestety, podziwiając przyrodę trafiamy na niechlubną ruinę. Niegdyś duma dolnobrzeskiego parku i wybitne dzieło architektury epoki Oświecenia, dziś prowizoryczna toaleta, wysypisko śmieci i ofiara wandalizmu. Mieszkańcy pytają - kiedy ten stan się zmieni? Mauzoleum von Hoyma w Brzegu Dolnym czeka na ratunek. Niestety, skomplikowany stan prawny i znikająca spółka z Londynu sprawiają, że klucz do odzyskania kontroli nad historycznym obiektem leży w rękach... Brytyjskiej Korony.

Historyczny klejnot w „strefie melancholii"

Historia Mauzoleum von Hoyma sięga przełomu XVIII i XIX wieku i wiąże się z ogromną, osobistą tragedią. Gdy w 1799 roku zmarła Antonina von Maltzan – ukochana córka ministra Śląska, Karla Georga von Hoyma – zapadła decyzja o wzniesieniu godnego miejsca pochówku. Do zadania zaangażowano wybitnego, berlińskiego architekta, Friedricha Gilly'ego, gwiazdę tzw. „architektury rewolucyjnej".

Od obiecującej dzierżawy do utraty kontroli

Tragiczny stan budowli to niestety efekt wieloletnich zaniedbań i niefortunnych decyzji prawnych. W 2009 roku gmina Brzeg Dolny podpisała umowę dzierżawy z niemieckim Stowarzyszeniem Friedricha Gilly'ego. Cel był szczytny: zabezpieczenie ruiny, pozyskanie funduszy i całkowita odbudowa do 2018 roku. Rzeczywistość okazała się jednak bolesna. Stowarzyszenie przekształciło się w fundację, a następnie w jednoosobową spółkę zarejestrowaną w Wielkiej Brytanii. Zamiast renowacji, zabytek doczekał się całkowitego porzucenia – londyńska spółka zniknęła z rejestrów w 2014 roku, a jej właściciel przepadł bez wieści. Choć z zapisów umowy wynikało, że brak remontu oznacza automatyczny powrót nieruchomości do gminy w 2020 roku, formalności skutecznie związały samorządowi ręce.

Brytyjska Korona ostatnią deską ratunku?

Rozwiązanie obecnego impasu brzmi jak zawiły scenariusz filmowy. Zgodnie z międzynarodowymi przepisami, majątek zlikwidowanej na brytyjskim terytorium spółki może przejąć Korona Brytyjska, by następnie przekazać go prawowitym polskim władzom. Cała ta skomplikowana procedura prawna ma jeden słaby punkt – wymaga odnalezienia byłego prezesa fundacji. Bez tego kroku prawnicy rozkładają ręce, a zabytek w dalszym ciągu niszczeje.

Czas działa na niekorzyść

Obecny stan Mauzoleum von Hoyma to obraz nędzy i rozpaczy, który budzi gorycz wśród mieszkańców i lokalnych historyków. Wykorzystywany jako dzikie wysypisko i miejsce do tworzenia graffiti zabytek dosłownie sypie się w oczach. Wprawdzie latem 2024 roku pojawiło się światełko w tunelu, gdy urzędnicy wspólnie z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków zapowiedzieli chęć rewitalizacji, ale do dziś nie przedstawiono szczegółów dotyczących kosztorysów ani źródeł finansowania. Mieszkańcy Brzegu Dolnego biją na alarm – każdy kolejny rok powoduje nieodwracalne zniszczenia, które mogą przypieczętować ostateczny upadek tego bezcennego miejsca. **a.k.**

eprasa.pl 1d979c9c2d



CIOS ZA CIOS

ROKITA BRZEG DOLNY

ROKITA BRZEG DOLNY
- KS Łozina 3-3 (1-0)
Bramki: D. Chylak (12', 52'), M. Kokociński (64'-karny);
Żółte kartki: M. Misztowt, M. Gruś;

ROKITA: D. Wójcik – P. Sługocki (85' E. Fedczyszyn), J. Pajączek, M. Wróbel, K. Pytlak (35'M. Gruś), M. Józefowicz (60' K. Żuk), M. Żebrowski (46' M. Gacek), A. Woś, M. Kokociński, D. Chylak, K. Wojtyło (88' M. Misztowt).



W listopadowej konfrontacji obu drużyn obejrzeliśmy aż **10** trafień, a wówczas lepsi na tej futbolowej *strzelnicy* byli dolnobrzeżanie (**6-4**), którzy dobrą skuteczność potrafili utrzymać na *dystansie* całego sezonu - do tej pory zdobywając przynajmniej jedną bramkę w meczu, a średnio nasze *Diabły* przed rewanżowy starciem z KS zdobywały **2,67** gola na występ, co jest 4.wynikiem w stawce. Na poprawą tego bilansu gospodarze pracę rozpoczęli dość szybko, gdyż już w 12.minucie rywalom urwał się **Dominik Chylak** (na zdjęciu) i precyzyjnym uderzeniem *otworzył* rezultat pojedynku.

Wszystko wydawało się więc układać dość sprawnie, gdyż podopieczni trenera **Jakuba Wróbla** nie tylko mogli dość szybko cieszyć się prowadzeniem, ale od początku pojedynku również dominowali na murawie, zdecydowanie prowadząc grę i mogło wydawać się, że kolejne bramki dolnobrzeżan są jedynie kwestią czasu. Tymczasem przyjezdni pokazali, że mimo niskich rankingowych *notowań* i ciągłego zagrożenia degradacją - drużyna potrafi sprawnie rozegrać nie tylko piłkę na własnym przedpolu, ale i w akcji ofensywnej. Ku sporemu zaskoczeniu w 1.połowie to piłkarze KS potrafili nieco lepiej *zdiagnozować* rywala i zadać ciosy tam, gdzie nasza ekipa nieco *niedomagała*. Sprawnie rozegrane kontrataki sprawiły, że na przerwę w dużo lepszych nastrojach schodzili łoziniania, a nasi piłkarze po raz kolejny znaleźli się w roli drużyny *goniącej* wynik.

W kilka chwil po wznowieniu rywalizacji kolejny raz defensorów KS ubiegł D. Chylak i po dośrodkowaniu z rzutu rożnego to nasz napastnik wyskoczył najwyżej, by precyzyjnym uderzeniem wyrównać stan meczu. Remis nie utrzymał się długo, gdyż po kolejnej chwili prowadzenie wróciło do gospodarzy, a dla *Diabłów* odzyskał je **Marcin Kokociński**, okazując się skutecznym egzekutorem *wapna*. Do rozstrzygnięcia pojedynku pozostawało jednak jeszcze sporo czasu, a przyjezdni nie zamierzali rezygnować z gry o korzystny wynik. Wprawdzie losy spotkania mógł rozstrzygnąć D. Chylak,który wraz z upływem czasu i rosnącym zmęczeniem rywali mógł w pobliżu ich bramki czuć się dużo swobodniej, ale mimo kilku dogodnych sytuacji swojego bramkowego konta w sobotę już nie powiększył. Udało się to natomiast przyjezdnym, a remis stał się ledwie zapowiedzią naprawdę emocjonującej końcówki. Oba zespoły pokazały w niej charakter i determinację, aby grać o pełną pulę i obie rzeczywiście miały okazje, aby przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę, ale ostatecznie goli już nie obejrzeliśmy.

- *To już kolejny występ, w którym na przerwę zeszliśmy z niekorzystnym rezultatem* - komentował po zakończonym pojedynku trener dolnobrzeżan J. Wróbel. - *To nie jest powód do dumy, ale z kolei to, co potrafimy pokazać później, to zasługuje na słowa pochwały, gdyż drużyna w każdym z tych występów pokazała charakter i determinację w walce o poprawę wyniku. Bez wątpienia należy pogratulować także rywalom, gdyż wyszli na ten mecz z własnym pomysłem i potrafili go zrealizować, a obie drużyny zafundowały kibicom emocje do samego końca. Były okazje, aby ten mecz rozstrzygnąć na naszą korzyść, ale i zawodnicy KS zmusili naszego golkipera do wysiłku, dlatego remis należy uznać za sprawiedliwy wynik.*

klasa OKRĘGOWA
30.kolejka (13 czerwca, 17.00):

Piast II Żmigród - ROKITA BRZEG DOLNY

Rezerwy drużyny ze Żmigrodu nie należały do ligowych tuzów, ale przyznać trzeba, że beniaminek spisał się dość przyzwoicie i już jakiś czas temu zapewnił sobie ligowy byt. Kibice z Brzegu Dolnego z całą pewnością pamiętają, że jesienna wizyta Piasta w naszym mieście nie była wcale łatwym meczem dla podopiecznych trenera **Jakuba Wróbla**, a jej losy rozstrzygnął dopiero w doliczonym czasie gry **Marcin Kokociński**. Trudną *przeprawę* ze żmigrodzianami miał w środę także już **4**.ligowiec z Bielan, ale to nie gracze 2.drużyny będą w swoim klubie bohaterami nadchodzącej soboty. O **3**.ligę zagra bowiem 1.zespół Piasta (vs. Stilon Gorzów Wlkp.), więc zakończenie *okręgowego* sezonu znajdzie się niejako w *cieniu*. Być może rozegrany również zostanie w innym terminie i może na innej arenie, ale biorąc pod uwagę jego bohaterów - emocji z pewnością nie zabraknie, a obie drużyny będą miały w tej konfrontacji coś do udowodnienia.

MKP WOŁÓW - Orzeł Marszowice

Piłkarze z Marszowic byli rewelacją poprzednich rozgrywek, ale po wicemistrzowskim sezonie mocno obniżyli loty i w bieżących rozgrywkach długo balansowali w dolnych rejonach rankingu, ale już wiosną zawodników Orła stać było na kilka bardzo udanych występów, a do Wołowa przyjadą z ambicją kontynuacji serii już **5** zwycięstw. Jesienny pojedynek przyniósł zwycięstwo MKP (**2-1**), ale nawet pogrążeni w kryzysie marszowiczanie nie byli wówczas łatwym rywalem. W ostatnich tygodniach jedną z wyróżniających się w *orlich* szeregach postaci jest **Karol Osiecki**, który w poprzednich zmaganiach bronił wołowskich barw, a teraz zdobywa gole dla Orła. Oczywiście mamy nadzieję, że *domowa* skuteczność wołowian (**71**%) po tym spotkaniu będzie jeszcze lepsza, a świadkami **18**.zwycięstwa w sezonie będzie jak najwięcej kibiców. Z finiszami tak to jednak bywa, że nie wszystko da się do końca przewidzieć, a ponieważ na mecz *nakładają* się jeszcze tegoroczne Dni Wołowa - warto śledzić kolejne doniesienia, gdyż termin rozegrania pojedynku może ulec zmianie.

29.kolejka: Wierzbice - Strzelinianka **3-1**; Polonia B. - Piast II Ż. **3-2**; Orzeł P. - Polonia T. **5-1**; Piast L. - Piast Ż. **3-4**; Orzeł M. - Wratislavia **9-0**; Zenit - Sokół **0-1**.

TABELA

1.	**Polonia Bielany Wr.**	29	**71**	79-27
2.	WKS Wierzbice	29	**65**	91-42
3.	**ROKITA BRZEG D.**	29	**59**	78-55
4.	**MKP WOŁÓW**	29	**58**	85-49
5.	Orzeł Pawłowice	29	**57**	65-37
6.	Polonia Trzebnica	29	**48**	74-47
7.	Orzeł Marszowice	29	**42**	65-49
8.	Piast Żerniki Wr.	29	**39**	77-78
9.	Strzelinianka Strzelin	29	**36**	47-63
10.	Zenit Międzybórz	29	**35**	42-79
11.	Piast II Żmigród	29	**34**	50-53
12.	KS Łozina	29	**30**	49-73
13.	Sokół Marcinkowice	29	**29**	36-54
14.	Błysk Kuźniczysko	29	**27**	55-70
15.	Piast Lutynia	29	**22**	36-76
16.	Wratislavia Wrocław	29	**10**	35-113

OJ, BŁYSNĘŁO

MKP WOŁÓW

Błysk Kuźniczysko
- MKP WOŁÓW 5-5 (5-1)
Bramki: M. Kowaluk (17'), N. Walczak (52', 90'), K. Moskwa (62'), G. Mazurek (67');
Żółta kartka: S. Supranionek, B. Bojanowski, K. Moskwa, G. Mazurek, P. Furdykoń;

MKP: K. Słowik – O. Kur, M. Jabłonka (22' N. Walczak), S. Supranionek, P. Robak, M. Kowaluk, P. Furdykoń, B. Bojanowski (46' N. Michułka), W. Biruk (87' A. Purcha), G. Mazurek, K. Moskwa.

Na finiszu rozgrywek sytuacja wołowian jest jasna i już teraz można stwierdzić, że podopieczni trenera **Pawła Troniny** mają za sobą co najmniej przyzwoity sezon (skuteczność **68**%). Z kolei przed piłkarzami z Kuźniczyska trudny ligowy finisz, gdyż zespół cały czas walczy o ligowy byt i każdy rankingowy punkt może uratować zespół przed degradacją. Znacznie bardziej zmotywowani do walki byli więc w środowym meczu gospodarze i dobitnie to pokazała 1.odsłona tego pojedynku.

Przed przerwą nasz zespół znalazł się pod ogromną presją przeciwnika, a ponieważ gracze Błysku okazali się skuteczni - szybko powróciło *widmo* sierpniowego koszmaru, kiedy to w pucharowej konfrontacji nasz zespół zebrał srogie *baty* (**1-6**). Dla MKP była to **3**.porażka z rzędu, ale właśnie ten futbolowy *szok* odmienił oblicze drużyny, która zaczęła skutecznie punktować i chociaż pożegnała się z pucharową rywalizacją, to w lidze szybko *poszybowała* w górę. Środowy mecz był więc jak cały sezon w *pigułce*. Na jego rozpoczęcie zdecydowanie spóźniła się wołowska defensywa, która na boisko wyszła w zasadzie dopiero po przerwie. Do tej pory gospodarze punktowali ją niemiłosiernie i strata aż **5** goli zapowiadała najboleśniejszą porażkę w rozgrywkach. Pewnego rodzaju skromnym *plastrem* na zadane rany było trafienie **Miłosza Kowaluka** (na zdjęciu), ale bohaterem tej części pojedynku był **Wojciech Zalewski**, który w niespełna półgodziny 4.krotnie wpakował futbolówkę do siatki bramki **Kacpra Słowika**. Z punktu widzenia wołowian ta krótka część sezonu powinna jak najszybciej odejść w zapomnienie, gdyż to, co oglądaliśmy przez te fatalne 45.minut nie miało się prawa wydarzyć.

Kolejne zaskoczenia czekały nas jednak po zmianie stron, kiedy to goście pozbierali z murawy futbolowe *zęby* i po raz kolejny pokazali nie tylko sportowy charakter, ale i piłkarskie umiejętności, ponieważ wrócić z tak odległej *podróży* - przy ciągle niesprzyjającym *wietrze* z trybun, było naprawdę sporym wyczynem. Korekta w ustawieniu i wiara w skuteczność *remontady* sprawiła, że w kwadrans 2.połowy wołowianie odrobili aż 3 stracone bramki, co było dopiero wspaniałą zapowiedzią pasjonującej końcówki. Oczywiście mocno na pewności siebie stracili zawodnicy Błysku, którym po piłkarskim *koncercie* sprzed przerwy pozostało już tylko wspomnienie i ledwie jedno trafienie *zaliczki*. A goście nie tracili animuszu i przy wyniku na *styku*, grając z przewagą zawodnika i mając do końcowego gwizdka arbitra jeszcze ponad 20 minut - to wołowianie stali się faworytem tego pojedynku. Wówczas jednak gospodarze zwarli szeregi i doprowadzenie do wyrównania ostatecznie zajęło przyjezdnym sporo czasu. Dopiero tuż przed upływem regulaminowego czasu gry *dublet* na swoim koncie skompletował **Norbert Walczak**, ale kilka chwil później bohaterem gości mógł stać się **Grzegorz Mazurek**, którego akcja w polu karnym została dość brutalnie przerwana przez rywali. Po reakcjach niektórych zawodników Błysku sędziowskie wskazanie na *wapno* wydawało się nieuniknione, ale ku zaskoczeniu większości arbiter nakazał kontynuację gry i pojedynek zakończył się podziałem punktów.

- *Spodziewaliśmy się, że gospodarze ruszą do frontalnego ataku, ale mimo teoretycznego przygotowania udało im się ten fragment meczu rozegrać niezwykle skutecznie* - powiedział po spotkaniu trener P. Tronina. - *Przyznam, że przy tak złym przebiegu 1.połowy i moja reakcja była dla mnie zaskoczeniem, gdyż nikt z drużyny nie zareagował przesadnie emocjonalnie, wspólnie dokonaliśmy analizy i korekt w ustawieniu, co po przerwie przyniosła wspaniały efekt. Przyznam również, że jestem pod wrażeniem wiary, jaką w szatni miał zespół w skuteczną możliwość gry o ciągle korzystny wynik.*



eprasa.pl 1d979c9c2d

klasa **A** (Wrocław - gr.**1**)

Z całą pewnością czas na posezonowe podsumowania jeszcze nadejdzie, ale przed ostatnią serią pojedynków na **A**-klasowych boiskach - na których nie rozstrzygnięto jeszcze walki o *okręgowy* awans, należy żałować, że szanse na to dawno już stracili piłkarze z Lubiąża, którzy na finiszu rywalizacji mogą imponować formą. Sobotnie zwycięstwo z konkurentami z Kątów Wr. było ich **11** grą bez porażki. Takie *liczby* mogą być również niebawem w zasięgu zawodników miłczańskiej Sparty, ale już na boiskach niższego szczebla. W kończącej się futbolowej *kampanii* obie wyróżniły się jednak pod względem sędziowskich upomnień, gdyż lubiążanie zostali ukarani przez arbitrów **88** razy (82/**6**) zaś *Spartanie* **73** (63/**10**) - ci pierwsi zanotowali najwięcej kartoników w ogóle, zaś drudzy najwięcej kar *wykluczających*.

ODRA LUBIĄŻ
- KP Kąty Wrocławskie 2-1 (1-1)
Bramki: P. Leśniewski (36'), D. Szczerba (52').

Nawet tak efektowną końcówką piłkarze Odry nie *uratują* sezonu, ale ich kolejne triumfy pokazują, że drużyna ma spory potencjał i na tym *gruncie* możliwa jest budowa naprawdę wartościowego zespołu. Tym bardziej, że *kadrową* siłą lubiąskiego składu są wychowankowie oraz zawodnicy związani z klubem nie tylko na krótkim *dystansie*.

SPARTA MIŁCZ
- Zieloni Rakoszyce 0-3 (0-1)

Nową drużynę najprawdopodobniej trzeba będzie budować w Miłczu, gdyż 2 lata spędzone na poziomie klasy **A** z całą pewnością nie przysłużyły się mentalnej kondycji *Spartan*, którzy po raz ostatni ze zwycięstwa cieszyli się 24 sierpnia 2025r. pokonując wówczas konkurentów z Osieka (**4-2**), a teraz wspólnie z LZS żegnają się z ligą.

29.kolejka: Porcelana - Mechanik **0-1**; Parasol - Polonia Wr. **3-0**; Zorza P. - Widawa **1-2**; Zorza W. - Maślice **5-0**.

TABELA

1.	Zorza Wilkszyn	29	**71**	97-25
2.	Parasol Wrocław	29	**70**	99-20
3.	Polonia II Środa Śl.	30	**56**	95-60
4.	Zorza Pęgów	29	**53**	90-56
5.	Polonia Wrocław	29	**52**	82-44
6.	Widawa Wrocław	29	**51**	74-44
7.	KP Kąty Wrocławskie	29	**50**	98-47
8.	**ODRA LUBIĄŻ**	29	**50**	60-44
9.	Błyskawica Lenartowice	29	**46**	93-56
10.	Zieloni Rakoszyce	29	**42**	69-81
11.	Sokół Smolec	29	**39**	64-68
12.	Mechanik Brzezina	29	**32**	57-83
13.	Porcelana Ciechów	29	**28**	54-114
14.	Maślice Wrocław	29	**21**	46-80
15.	LZS Osiek	30	**10**	33-132
16.	**SPARTA MIŁCZ**	29	**4**	10-169

30.kolejka (13 czerwca, 16.00)**:** Widawa - **ODRA**; Mechanik - **SPARTA**.

klasa **B** (Wrocław) - grupa **1.**

Drużyna z Krzydliny Małej kolejny tydzień świętuje awans, przyjmując gratulacje od rywali. W 24.serii pojedynków mieliśmy starcie czołowych ekip **B**-klasowego rankingu, którego rezultat pokazał, że o mistrzostwie nie zadecydował przypadek.

Bresna Brzeźno
- AKS KRZYDLINA MAŁA 2-4 (0-1)
Bramki: S. Czyżowicz, D. Uść, D. Krakowiak, K. Włodarczyk.

Niedzielny pojedynek w Brzeźnie rozpoczął się od uroczystego szpaleru, którym gospodarze uhonorowali zwycięzców rozgrywek, ale potem w grę weszła sportowa ambicja i piłkarze Bresny chcieli pokazać, że ich również stać na grę na wyższym niż B-klasowy poziomie. Znacznie więcej takich momentów mieli jednak krzydlinianie i to oni sięgnęli po **22**.zwycięstwo w rozgrywkach.

OLIMPIA GODZIĘCIN
- VICTORIA ORZESZKÓW 0-3 (0-1)
Bramki: K. Pędzikowski (31'), M. Baczmański (54', 60').

Bez swoich atutowych asów do futbolowej walki z *Olimpijczykami* przystąpił zespół orzeszkowskiej Victorii, ale ciągle mający szansę na miejsce na podium zespół poradził sobie z gospodarzami, choć obie drużyny pokazały kawał sportowego charakteru.

POGOŃ WIŃSKO
- Dąb Kuraszków 3-6 (0-1)
Bramki: S. Siepko (64'), M. Zeleniuk (66'), P. Hałasiewicz (75').

Drużyna Pogoni w kończącym się sezonie niejednokrotnie pokazała, że potrafi zaskoczyć - i to w *obie strony*. W niedzielnej grze z konkurencją z Kuraszkowa nasz zespół po raz kolejny nie wykorzystał atutu własnego boiska i po komplet rankingowych punktów sięgnęli zawodnicy Dębu.

KS Piotrkowice
- KS BRZEG DOLNY 2-1 (0-1)
Bramka: J. Płóciennik (19').

Przez blisko godzinę na boisku w Piotrkowicach dolnobrzeżanie utrzymywali korzystny wynik, ale ostatecznie nie udało się *dowieźć* zwycięstwa do końcowego gwizdka arbitra, choć bez wątpienia goście mieli kilka sytuacji, które mogły odmienić rezultat niedzielnej konfrontacji.

Odra Uraz
- KOMETA KRZELÓW 0-1 (0-1)
Bramki: P. Białek (41').

Trzy z ostatnich **4** pojedynków krzelowianie kończyli walkowerem, więc przed wizytą w Urazie w obozie Komety nie *wiało* optymizmem. Gol, który rozstrzygnął losy pojedynku padł już w 1.połowie, a jego autorem okazał się **Paweł Białek**, który efektownym uderzeniem głową zapewnił swojej drużynie komplet punktów. Prawdziwa walka trwała jednak do samego końca, a jej efektem było **15** kartoników (**11**/4), które po przerwie obejrzeli piłkarze obu zespołów.

ZRYW GŁĘBOWICE
- KUSY POGALEWO WIELKIE 6-1 (5-0)
Bramki: P. Chodorowski (24', 39'), M. Bujalski (34', 35'), D. Kurantowicz (45'), M. Piątek (85') oraz D. Wróbel (90').

Poprzedni czwartek bez wątpienia należał do zawodników gębowickiego Zrywu, którzy rozegrali popisową partię przeciwko konkurentom z Pogalewa. Początek meczu nie zapowiadał futbolowego koncertu gospodarzy, ale wystarczyło niespełna półgodziny, aby na przerwę zejść z *zaliczką* **5** goli, które przed przerwą rozstrzygnęły losy pojedynku.

TABELA

1.	**AKS KRZYDLINA MAŁA**	24	**68**	128-19
2.	Bresna Brzeźno	24	**52**	122-53
3.	KS Piotrkowice	24	**50**	83-51
4.	**VICTORIA ORZESZKÓW**	24	**47**	94-38
5.	**POGOŃ WIŃSKO**	25	**47**	76-56
6.	**KS BRZEG DOLNY**	24	**41**	61-57
7.	**KOMETA KRZELÓW**	24	**36**	68-72
8.	Dąb Kuraszków	24	**33**	66-83
9.	**ZRYW GŁĘBOWICE**	24	**32**	61-57
10.	**KUSY POGALEWO WLK.**	24	**30**	68-71
11.	**OLIMPIA GODZIĘCIN**	25	**23**	68-109
12.	Odra Uraz	24	**16**	38-101
13.	Dolpasz II Skokowa	24	**12**	37-118
14.	**RUCH WARZĘGOWO**	26	**4**	18-103

25.kolejka (14 czerwca, 11.00)**:** Dąb - **KOMETA**; **BRZEG D.** - Dolpasz; **KUSY** - Piotrkowice; **KRZYDLINA** - **ZRYW**; **VICTORIA** - **POGOŃ** (12.00).

BIEGI

Zbocza Ślęży to bodaj jedno z wyzwań, jakie najczęściej podejmują amatorzy sportowej *wspinaczki* - czy to w rywalizacji amatorów biegania, czy też kolarstw górskiego. Okazją do sportowej wizyty pod masywem w ostatnich dniach stała się już 32.edycja Biegu Górskiego na Ślężę, a wśród ponad **300** zawodniczek i zawodników w zawodach tych oglądaliśmy również naszych reprezentantów, choć w bardzo skromnym składzie. Na 5-kilometrową trasę wyruszyli wołowianie **Tomasz Kowalczyk** (czas:35:25s.) oraz **Jacek Drozdowski** (45:12s.), którzy sportową próbę zakończyli na przyzwoitych lokatach, ale daleko im było do splendoru zwycięzcy. Najlepszym z barwnego peletonu okazał się **Andrzej Witek** z Mirkowa, który na szczyt *wspiął* się z rezultatem 25:54s.

Dużo liczniejsza grupa amatorów biegania z naszego powiatu nieco wcześniej (24 maja) pojawiła się w Prusicach, których to ulicami tego właśnie dnia pobiegło ponad **100** osób, które zdecydowały się na udział w 2.etapie tegorocznej edycji Prusice Biegają. Najbliżej zwycięstwa w tych zawodach był **Marcin Socha** z Wołowa, ale w swojej grupie wiekowej z najcenniejszego *krążka* mógł cieszyć się **Mateusz Staśkiewicz**, którego czas pozwolił wołowianinowi stanąć na 2.stopniu podium. Na prusickie pudło w kategorii mógł wskoczyć również **Karol Nowak**, którego brąz *wyczerpał* dokonania naszych reprezentantów w majowych zawodach.

Marcin **Socha**	Wołów	**20:46s.**
Szymon **Czerniawski**	Wołów	**22:30s.**
Konrad **Sibilak**	Wołów	**22:32s.**
Grzegorz **Paluszek**	Wołów	**23:25s.**
Ireneusz **Kociołek**	Brzeg D.	**23:28s.**
Artur **Kurzawa**	Wołów	**23:55s.**
Tomasz **Staśkiewicz**	Wołów	**24:11s.**
Eryk **Wołczyk**	Wołów	**24:22s.**
Krystian **Latoch**	Wołów	**24:53s.**
Maciej **Kozyrski**	Wołów	**25:08s.**
Mateusz **Staśkiewicz**	Wołów	**26:12s.**
Marek **Bogucki**	Wołów	**26:38s.**
Rafał **Bogucki**	Lubiąż	**26:40s.**
Dominika **Szerstiuk**	Wołów	**28:07s.**
Karol **Nowak**	Wołów	**33:08s.**
Nicole **Jurek**	Brzeg D.	**37:21s.**
Pola **Hawrylczak**	Brzeg D.	**40:58s.**
Patrycja **Zimna**	Brzeg D.	**46:08s.**

Na linii mety największe gratulacje od organizatorów, rywali oraz kibiców odbierał natomiast **Arkadiusz Wielgus**, który finiszował z czasem 16:12s., przesądzając o swoim zwycięstwie dopiero na ostatnich metrach 5-kilometrowej rywalizacji.

ZAPASY

Mocnym akcentem maj zakończyli młodzi zapaśnicy wołowskiego Wiatru, którzy swoje sportowe talenty potwierdzili na matach w Rudzie Śl. Z 4.Memoriału im.Mariana Skubacza i Bernarda Szczepańskiego ze srebrnymi krążkami powrócili **Tomasz Hulbój** oraz **Julian Wasilewski**, a medalowe *krążki* brązowego koloru zawisły na szyjach **Tymoteusza Jankowiaka** i **Marcina Focha**. Każdy z wymienionych swoją postawą zasłużył na duże gratulacje, podobnie jak **Hubert Kwiecień** i **Tobiasz Wasilewski**, którym wprawdzie do podium zabrakło sportowego *kroku*, ale i oni nie mają się czego wstydzić po tym, jak znakomicie prezentowali się w memoriałowych pojedynkach.

AWANSE i MEDALE

TENIS STOŁOWY BARAŻ o **2.**LIGĘ/ MISTRZOSTWA POLSKI **MASTERS**

Ostatnie dni maja to był znakomity czas dla powiatowych sympatyków tenisa stołowego. Najpierw po udanych występach przeciwko konkurentkom z Tarnowskich Gór (**8-2** i **9-1**) bezapelacyjny awans do **1**.ligi kobiet wywalczyły zawodniczki wołowskiej Wolavii, a niemal równocześnie z 2-meczem przeciwko *rezerwom* Skarbka rozpoczęła się rywalizacja męskiej drużyny z Wołowa, która po udanym i zakończonym bez porażki sezonie zasadniczym (skuteczność **97**%) na **3**.ligowym *wschodzie* stanęła do walki o wyższy poziom regionalnych zmagań przeciwko ekipie bożejowickiego Spinu.

Występując w roli gospodarzy wołowianie dość gładko ograli rywali (**10-3**), więc na rewanż nasza drużyna jechała w dość komfortowych nastrojach, ale z całą pewnością z założeniem walki o **18**.zwycięstwo w sezonie i zachowanie miana niepokonanej. Przy ligowym stole oprócz dotychczasowych liderów Wolavii mogli wykazać się również inny zawodnicy, którym udało się udźwignąć ciężar sportowego obowiązku, choć nie wszystko poszło koncertowo. Na starcie rywalizacji bez zarzutu spisali się **Piotr Mielko**, **Grzegorz Buczyński** oraz **Michał Walencki**, których zwycięstwa praktycznie rozstrzygnęły baraż już w serii *otwierających* rewanż gier singlowych. Zmagania tenisowych *tandemów* zakończyły się podziałem meczowej *zdobyczy*, a prowadzenie gości (**4-2**) zakończyło emocje. W tym momencie być może pewne *rozprężenie* wdało się w wołowski szereg i nasza drużyna straciła prowadzenie, a po 9.pojedynku musiała nawet *gonić* wynik. Zwycięstwo M. Walenckiego ponownie zrównało dorobek obu ekip (**5-5**), ale potem do głosu doszli gospodarze i chociaż **2**.ligowy awans był już poza ich *zasięgiem*, to jednak zdołali jako jedyni w rozgrywkach pokonać wołowski zespół.

Spin Bożejowice
- WOLAVIA WOŁÓW 10-7
WOLAVIA: M. Walencki (**4,5**), P. Mielko (**1,5**), G. Buczyński (**1**), D. Zwolski.



Na ligowych awansach nie zakończyły się majowe sukcesy naszych tenisistów. Swoją *cegiełkę* przy stołach w Ostródzie dorzucił do tego woreczka dolnobrzeżanin **Ryszard Banaszkiewicz** (na zdjęciu), który stanął do walki o tytuł mistrza Polski w kategorii *Masters*. Nasz reprezentant zmagania w grupie tenisistów od 85.lat rozpoczął dość pechowo, gdyż w swoim 1.występie przegrał *tie-break* z rywalem z Tarnobrzega. Potem było jednak już dużo lepiej i konkurentom z Łowicza i Głogowa nasz tenisista nie oddał nawet seta, więc przed ostatnią grą miał jeszcze szansę na złoty *krążek* zawodów. W decydującym meczu jego konkurentem był jednak bydgoszczanin **Henryk Glura**, który nie tylko od dłuższego czasu toczy z dolnobrzeżaninem regularne sportowe batalie, ale w ostródzkim turnieju prezentował się bezbłędnie. Być może 1.starcie tego pojedynku nieco rozczarowało, ale kolejne były już ozdobą zawodów i kończyły się pasjonującą grą na przewagi, w której skuteczniejszy okazał się jednak rywal i to on odszedł od stołu ze zwycięstwem. Dorobek **6** *oczek* i bilans setów 8:6 był jednak *srebrnym* wynikiem rozgrywki i na jej zakończenie nasz reprezentant mógł stanąć na 2.stopniu ostródzkiego podium.

5.MEMORIAŁ im. ANŻELIKI SOWY

Jeszcze jedna majowa impreza stała się tenisowym świętem dla sympatyków tego sportu w naszym powiecie. Zawody, o których mowa to 5.Memoriał im. Anżeliki Sowy. Okazuje się, że 5 lat to mało, aby czas zdążył wyleczyć rany, powstałe po odejściu z naszego grona tej niezwykle sympatycznej i utalentowanej dziewczyny. To właśnie jej wspomnieniu poświęcony był kolejny majowy turniej organizowany przez miłośników tenisa stołowego skupionych pod *szyldem* dolnobrzeskiego Rokity. I tym razem na wystosowane zaproszenie do naszego miasta zjechało szerokie grono utalentowanych zawodniczek i zawodników, które przez ponad 4 godziny toczyły sportową rywalizację przy dolnobrzeskich stołach.

Zawody obfitowały w wiele pasjonujących pojedynków, sportowe emocje niejednokrotnie utrzymywały się do ostatnich piłek poszczególnych konfrontacji i w zasadzie na medale i słowa uznania zasłużył każdy z **72** uczestników rozgrywki. W imprezie mieliśmy więc po raz kolejny wszystko, co sprawia, że dolnobrzeski turniej ma tak wyjątkowy charakter i atmosferę. Z jednej strony wspomnienie o tak cennej i lubianej postaci, po której pustkę starali się później sportowymi emocjami wypełnić jej następcy. Podniosłość i unikalny klimat zawodów nie pozostał bez wpływu ani na kibiców, ani na uczestników rozgrywki, a ci bez względu na osiągnięte wyniki deklarowali, że kolejnej edycji imprezy także nie zamierzają odpuścić - do zobaczenia więc przy memoriałowym stole.

eprasa.pl 1d979c9c2d

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer 79567
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895
71 319 79 18

USŁUGI

Jeśli szukasz solidnego elektryka do mieszkania, domu lub inwestycji – dobrze trafiłeś. ???? Wykonuję: – instalacje elektryczne (mieszkania, domy) – przeróbki i modernizacje – montaż gniazdek, oświetlenia – usuwanie awarii - szybkie terminy - konkretne podejście - uczciwe ceny Wołów Tel. 600096432

ZŁOTA RĄCZKA Naprawy domowe i drobne remonty: - montaż półek, karniszy, lamp, kabin prysznicowych - naprawa, wymiana kranów i spłuczek - malowanie i drobne prace wykończeniowe - skręcanie mebli - wymiana gniazdek, włączników Terminowość •Doświadczenie •Uczciwe cenyTel. 507-605-245 lub 781-247-037

Zatkany zlew, wanna, WC? Wolno spływająca woda? Nie czekaj aż problem się pogłębi! Oferuję profesjonalne udrażnianie rur *Dokładna inspekcja kamerą *Szybka diagnoza bez kucia i bałaganu *Czyszczenie rozsączaczy w przydomowych oczyszczalniach ścieków, drenaży, rynny Tel. 507-605-245

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Przestronne 63 m^2 blisko natury, zaledwie 7 km od Brzegu Dolnego. Sprzedam jasne mieszkanie na 1. piętrze z niskim czynszem (190 zł). Otwarty, przechodni układ pokoi, klimatyczny kominek typu „koza", piwnica oraz strych. Idealne dla osób ceniących spokój i bliskość Odry. Cena: 240 000 zł. Tel. 881732812

KUPIĘ

Kupię ziemię rolną, minimum półtorej hektara lub więcej Tel. 782148181

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolniczeTel. 602811423 lub 535135507

RÓŻNE

SPRZEDAM

Sprzedam grykę i owies kontaktTel. 782 975 645

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel. 725332771

PRACA

POSZUKUJĘ

Witam, zajmuje się opieką nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi, śniadania obiady leki, mycie itp. Ponad to, zajmuje się sprzątaniem domów, mieszkać, biur... Co do godzin wszystko ustalamy indywidualnie. Zapraszam do kontaktu, Kasia. Tel. 512927469

POMOC

• Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA. Tel. 71 389 14 95

Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors", spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.







eprasa.pl 1d979c9c2d

Pszczele święto w Domaszkowie. Rodzinna atmosfera i bliskość natury podczas IV Dnia Otwartego w Pasiece Zuzia

W Domaszkowie niedziela upłynęła pod znakiem natury, lokalnego rzemiosła i fenomenalnej muzyki. IV Dzień Otwarty w Pasiece Zuzia przyciągnął mieszkańców całego regionu, oferując idealną przestrzeń do odpoczynku na świeżym powietrzu. Niesamowite zaangażowanie gospodarzy sprawiło, że goście mogli poczuć się tu jak u siebie w domu, a licznie zgromadzeni twórcy udowodnili, jak bogata w talenty jest gmina Wołów.


Fot. Kurier Gmin
Aktywne przedstawienie dla dzieci- „Słońce w misce" Teatr IGrażka.


Fot. Kurier Gmin
Rodzinna atmosfera.


Fot. Redakcja
W oczekiwaniu na majsterkowanie.


Fot. Redakcja
Dziadek zawsze pomoże!

Pasieka Zuzia po raz czwarty otworzyła swoje wrota dla odwiedzających. Od samego rana na miejscu dało się odczuć ogromne serce i tytaniczną pracę, jaką w przygotowania włożyli gospodarze. Przemiła, serdeczna atmosfera udzielała się na każdym kroku, zacierając granice między organizatorami a gośćmi. Dla najmłodszych przygotowano mnóstwo atrakcji angażujących wyobraźnię – od eko-warsztatów „Małe pszczółki – wielkie dzieła", przez pszczeli warsztat stolarski „Mini ule", aż po spotkanie z kucykami, które wywołało uśmiech na twarzach dziesiątek maluchów. Sporo emocji dostarczył również popołudniowy spektakl „Słońce w misce" w wykonaniu Teatru IGrażka, który zgromadził przed sceną całe rodziny.

Ogromną rolę podczas tegorocznej edycji odegrały stoiska z rękodziełem i naturalnymi produktami. To właśnie one tworzyły unikalny, rzemieślniczy klimat całego wydarzenia. Odwiedzający chętnie zatrzymywali się przy kramach lokalnych twórców, podziwiając precyzję wykonania i słuchając pełnych pasji opowieści o powstawaniu ich prac. Uwagę dorosłych przykuwał widowiskowy pokaz wypalania w drewnie „Magia Lichtenberga" oraz warsztaty kosmetyczne bazujące na darach ula. Chętni mogli również skorzystać z dobrodziejstw apiterapii i zregenerować siły w przygotowanej strefie relaksu.

Prawdziwą perełką IV Dnia Otwartego okazał się wieczorny koncert pod chmurką. Na scenie pojawił się projekt ANCHEY NOCON, serwując publiczności hipnotyzujące widowisko. Połączenie głębokiej muzyki elektronicznej z wkomponowanymi odgłosami natury i świetnymi, przeszywającymi wokalami stworzyło niesamowity nastrój. Dźwięki niosące się nad Domaszkowem idealnie zgrały się z proekologicznym i sielskim duchem tego dnia, stanowiąc doskonałą klamrę zamykającą imprezę.

ki



Fot. Redakcja
Miody z Pasieki Zuzia.


Fot. Redakcja
Mini ul gotowy.


Fot. Kurier Gmin
Zdrowe soki.


Fot. Kurier Gmin
Czas na odpoczynek i coś słodkiego.


Fot. Redakcja
Stoisko z konopiami.


Fot. Redakcja
Ciekawi ludzie, ciekawe rozmowy.


Fot. Redakcja
Pani Bogusława z Pasieki Zuzia.

eprasa.pl 1d979c9c2d

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

Ważne zmiany dla pacjentów. Przychodnie w Wołowie i Brzegu Dolnym mają nowe numery telefonów



Powiatowe Centrum Medyczne w Wołowie wprowadziło nowy system łączności telefonicznej. Od poniedziałku, 1 czerwca 2026 roku, rejestracja do przychodni rejonowych odbywa się wyłącznie pod nowymi numerami. Warto zapisać je w swoich telefonach, aby uniknąć problemów podczas umawiania wizyt.

Zmiana dotyczy dwóch głównych placówek medycznych na terenie naszego powiatu. Dotychczasowe, wieloletnie numery kontaktowe przestały być aktywne, a placówka apeluje do pacjentów o wyrozumiałość podczas wdrażania nowoczesnego systemu telekomunikacyjnego.

Jak się teraz zarejestrować?

Oto dwa nowe, kluczowe numery telefonów, z których należy korzystać od teraz:

Przychodnia w Brzegu Dolnym: **71 880 91 70**

Przychodnia w Wołowie: **71 880 91 80**

Osoby, które z przyzwyczajenia wybiorą stary numer do rejestracji, w słuchawce usłyszą automatyczny komunikat głosowy z informacją o nowych danych kontaktowych do konkretnej placówki.

Pracownicy Powiatowego Centrum Medycznego proszą o cierpliwość oraz o zaktualizowanie kontaktów w domowych notesach.

dz

Ptasia grypa i rzekomy pomór drobiu zagrażają regionowi. Ważny apel do hodowców z powiatu wołowskiego!

Dolnośląski Wojewódzki Lekarz Weterynarii bije na alarm. W związku z bardzo wysokim zagrożeniem wystąpienia wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI) oraz rzekomego pomoru drobiu (ND), służby weterynaryjne wydały oficjalny komunikat skierowany do wszystkich właścicieli gospodarstw. Hodowcy z ziemi wołowskiej proszeni są o zachowanie szczególnej ostrożności i bezwzględne przestrzeganie zasad bioasekuracji.

Zagrożenie chorobami zakaźnymi drobiu w naszym województwie jest realne, a ich ewentualne ogniska mogą przynieść katastrofalne skutki gospodarcze dla lokalnych rolników. Właśnie dlatego Wojewódzki Inspektorat Weterynarii we Wrocławiu przypomina o najważniejszych zasadach, które mogą uchronić stada przed wybiciem.

Uwaga na internetowe „okazje" i handel z bagażnika!

Służby weterynaryjne stanowczo ostrzegają przed kupowaniem drobiu z nieznanych i niesprawdzonych źródeł. Zdecydowanie **odradza się nabywanie ptaków za pośrednictwem portali ogłoszeniowych, grup społecznościowych czy na przydrożnych parkingach.** Tego typu „dziki" handel odbywa się bez jakiegokolwiek nadzoru weterynaryjnego. Kupujący nie ma możliwości ustalenia faktycznego pochodzenia ptaków, a transport często przebiega bez zachowania odpowiednich warunków sanitarnych. To najprostsza droga do wprowadzenia śmiertelnej choroby zakaźnej do własnego gospodarstwa.

Jak skutecznie chronić swoje stado? (Zasady bioasekuracji)

Aby zminimalizować ryzyko zakażenia, każdy hodowca powinien rygorystycznie przestrzegać poniższych zaleceń:

Pewne źródło: Kupuj drób wyłącznie z nadzorowanych i sprawdzonych ferm.

Szczepienia: Zawsze upewniaj się, że nabywany drób został zaszczepiony przeciwko rzekomemu pomorowi drobiu (ND).

Kwarantanna: Nowo zakupione ptaki bezwzględnie poddawaj kwarantannie przed dołączeniem ich do reszty stada.

Izolacja od dzikiej natury: Utrzymuj drób w sposób, który całkowicie ogranicza jego kontakt z dzikim ptactwem (np. w wolierach lub zamkniętych kurnikach).

Higiena to podstawa: Regularnie czyść i dezynfekuj pomieszczenia inwentarskie, sprzęt, a także używane obuwie i ręce.

Bezpieczna pasza: Zabezpieczaj miejsca przechowywania paszy oraz ściółki przed dostępem dzikich zwierząt i zanieczyszczeniem.

Separacja gatunków: Utrzymuj ptaki różnych gatunków oddzielnie (np. kury z dala od kaczek czy gęsi).

Niepokojące objawy? Reaguj natychmiast!

Wirusy HPAI oraz ND rozprzestrzeniają się błyskawicznie. Inspektorat przypomina, że w przypadku zaobserwowania w stadzie jakichkolwiek niepokojących objawów – takich jak **nagły wzrost śmiertelności ptaków, drastyczny spadek pobierania paszy lub wody** – należy działać natychmiast.

W takiej sytuacji hodowca ma obowiązek **niezwłocznie poinformować Powiatowego Lekarza Weterynarii w Wołowie**. Szybka reakcja służb to jedyna szansa na to, aby choroba nie rozprzestrzeniła się na sąsiednie gospodarstwa w naszej gminie i powiecie. Pamiętajmy – bioasekuracja to ochrona!

kk

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

Zespół opieki domowej
Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 203 II piętro, telefon: 728 228 192.
W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:
- opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- ieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.
REKLAMA

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora
Oddziału Okulistycznego
Szpitala Wojskowego
we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: **Brzeg Dolny**
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. **730 10 10 60**
REKLAMA

KONSULTACJE UROLOGICZNE
dr nauk med. Patrik Forszt
Specjalista urolog, FEBU
Choroby nerek, pęcherza, prostaty, zaburzenia potencji, USG NA MIEJSCU
Przyjęcia w Wołowie co wtorek od godz. 15:30
www.forszt.pl
Gemini-med
Wołów, ul. Trzebnicka 20/4
rejestracja 71 3897990
REKLAMA

STOMATOLOG
• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG, CHIRURG
• Aleksander Biały
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30

eprasa.pl 1d979c9c2d

Ponad dwa miliony płyną na wieś. Wiemy, które drogi i świetlice dostaną pieniądze

Urząd Marszałkowski sypnął groszem również dla naszego powiatu. W sumie na dolnośląską wieś trafi ponad 2,2 miliona złotych. Samorządowcy odebrali już czeki w Kątach Wrocławskich i mogą szykować się do przetargów. Prześwietliliśmy listę projektów i sprawdziliśmy, gdzie dokładnie ruszą remonty.





Lwia część tych pieniędzy, bo prawie dwa miliony, pójdzie na to, co dla mieszkańców wsi najważniejsze, czyli na łatanie i budowę dróg dojazdowych.

Najwięcej zyska sam Powiat Wołowski, który dostał aż 747 tysięcy złotych na przebudowę trasy z Wołowa przez Uskorz Mały do Uskorza Wielkiego. Gminy też nie wyjechały z Wrocławia z pustymi rękami. Brzeg Dolny zgarnął 348 tysięcy na drogę w Żerkówku, a Wińsko wywalczyło równe 350 tysięcy na trakt w samym Wińsku. Z kolei gmina Wołów dopisała do budżetu dwa zastrzyki gotówki: 294 tysiące na drogę w Mojęcicach i kolejne 228 tysięcy na Krzydlinę Małą.

Nowe świetlice i remonty

Kolejna pula z programu odnowy wsi zasili lokalne centra kultury i integracji. W Gryżycach w gminie Wińsko stanie zupełnie nowa, kontenerowa świetlica modułowa, na którą marszałek dał 60 tysięcy złotych. Zmieni się też sytuacja w Dębnie, gdzie gmina Wołów wyremontuje dotychczasowy budynek za ponad 50 tysięcy. Swoje trzy grosze dorzucił też Brzeg Dolny, który zdobył niecałe 40 tysięcy złotych na modernizację świetlicy w Naborowie.

Ostatnia część dotacji, po 40 tysięcy złotych dla powiatu, Wołowa i Brzegu Dolnego, pójdzie na czyszczenie i koszenie rowów oraz melioracje. To mało widowiskowe, ale bardzo ważne zadanie, bez którego okoliczne pola i drogi po każdej większej ulewie pływałyby w wodzie.

- To bardzo ważne środki dla powiatu wołowskiego. Dzięki nim samorządy będą mogły realizować inwestycje podnoszące jakość życia mieszkańców, rozwijać infrastrukturę drogową oraz wzmacniać potencjał lokalnych społeczności. Cieszę się, że kolejne projekty w powiecie wołowskim otrzymały wsparcie z budżetu województwa – podkreśla Natalia Gołąb Członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego.

Urzędnicy wrócili z promesami, teraz czas, aby w teren wyjechały koparki i budowlańcy. **inf**

Wernisaż „Sacrum Bonsai” w Klasztorze w Lubiążu

To nie była kolejna nudna wystawa w sterylnej galerii. Kto wybrał się w miniony weekend do Lubiąża, ten na własne oczy zobaczył coś niesamowitego. Ponad trzystuletnie drzewa, uwięzione w miniaturowych donicach, stanęły w surowych, potężnych murach dawnego kościoła Najświętszej Marii Panny. Efekt? Zachwycający.


Chętnych do obejrzenia tego niezwykłego połączenia nie brakowało.


Piotr Czerniachowski i Magdalena Moskal na wstawie w lubiąskim klasztorze.

Magdalena Moskal wraz z Fundacją Lubiąż zaryzykowali i połączyli dwa odrębne światy: kunsztowną, japońską sztukę formowania natury z monumentalną architekturą pocysterskiego opactwa.

- Połączyliśmy pusty kościół, gotycką architekturę z piękną sztuką bonsai — mówiła podczas wernisażu Magdalena Moskal.

W nawie zdesakralizowanej świątyni stanęło trzydzieści unikalnych okazów bonsai, które na co dzień znajdują się w kolekcji Piotra Czerniachowskiego. Najstarsze z tych miniaturowych arcydzieł liczą sobie blisko 350 lat, co oznacza, że pamiętają czasy, gdy klasztor w Lubiążu przeżywał swoje największe lata świetności. Sam właściciel rzadkich okazów nie ukrywał dumy z tego, jak jego podopieczni zaprezentowali się w dolnośląskim zabytku.

- Takiej wystawy jeszcze nikt nie zorganizował, nie pokazał tych pięknych roślin w tak fantastycznym miejscu, jakim jest klasztor w Lubiążu — podkreślał Piotr Czerniachowski.

Sama wystawa to jednak nie wszystko. Organizatorzy zadbali o zmysły odwiedzających, wypełniając kościelne mury głębokim śpiewem i muzyką, która w tutejszej akustyce brzmiała wręcz hipnotyzująco. Z kolei wieczorem w sobotę turyści mogli wziąć udział w nocnym zwiedzaniu całego klasztornego kompleksu, co tylko podkręciło tajemniczy klimat tego miejsca. Kto nie był, niech żałuje, bo Lubiąż po raz kolejny udowodnił, że potrafi robić wydarzenia z wielką klasą. **inf**

KURIER GMIN
TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART” Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska (dziennikarz), Kalina Tabor (dziennikarz), kolportaż: Beata Wichman. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: ZPR Media Film & TV S.A. • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl Nakład do 3000 sztuk. Tygodnik Kurier Gmin należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (SGL) i Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne (SDML). Portal: www.kuriergmin.pl

eprasa.pl 1d979c9c2d

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

DOLNY ŚLĄSK
Koleje Dolnośląskie

NOWY PRZYSTANEK OD 14 CZERWCA!

BIELAWA JEZIORO

REKLAMA

eprasa.pl 1d979c9c2d